

Wyd. A. Łódź, sobota 18 i niedziela 19 lutego 1978 roku. Cena 1 zł. Rok XXXIV nr 40 (8021)

DZIENNIK POPULARNY

Wojewódzkie konferencje PZPR w Krośnie, Lesznie i Wojskach Lotniczych

17 bm. w Krośnie odbyła się wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR. W obradach wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ Władysław Kruczek.

Dorobek 33-tysięcznej wojewódzkiej organizacji partyjnej w pracy nad rozwojem regionu przedstawił w referacie I sekretarz KW PZPR

Kazimierz Baławajder. Okres od Zjazdu PZPR charakteryzował się wzmocnioną aktywnością i inicjatywami członków partii we wszystkich dziedzinach. Skutecznie wcielano w życie program wszechstronnego rozwoju krośnieńskiego Podkarpacia, gdzie w przemyśle i rolnictwie spłatają się również ważne funkcje

(Dalszy ciąg na str. 2)

„SALUT-6” — „SOJUZ-27”

Kolejne eksperymenty w przestrzeni kosmicznej

Piątkowy program pracy załogi zespołu orbitalnego „Salut-6” — „Sojuz-27” obejmuje głównie eksperymenty medyczne. Jurij Romanienko i Georgij Greczko przeprowadzili kolejny cykl kompleksowych elektrokardiograficznych badań systemu naczyniowo-sercowego. Kosmonauci będą również prowadzili badania systemu krążenia krwi w warunkach dozowanego wysiłku fizycznego. Program dnia obejmuje też eksperymenty w zakresie dynamiki zmian składu środowiska gazowego wewnątrz stacji w warunkach długotrwałego lotu kosmicznego.

W czwartek na pokładzie kompleksu „Salut-6” — „Sojuz-27” rozpoczęto drugi eksperyment technologiczny za pomocą specjalnego urządzenia do przetopu metali. Materiałem doświadczalnym były pary pierwiastków: aluminium — wolfram i molibden-gal, a także materiał półprzewodnikowy. Wcześniej na wspomnianym urządzeniu przeprowadzono eksperymenty z połączeniami: miedź — ind, aluminium — magnez i antymonek indu.

Do systemu zapewniającego warunki życiowe na stacji włączono urządzenie do jonizacji atmosfery w pomieszczeniach kompleksu orbitalnego, co korzystnie wpływa na organizm kosmonautów.

Po katastrofie górniczej na Węgrzech

Depesza E. Gierka z wyrazami współczucia

W związku z tragiczną katastrofą górniczą na Węgrzech, I sekretarz KC PZPR Edward Gierka przesłał depeszę z wyrazami współczucia do I sekretarza KC WSPR Janosa Kadara.

Z prac Prezydium Rządu

▲ Dalszy rozwój produkcji rolniczej ▲ Zaopatrzenie w węgiel ludności ▲ Usprawnianie informacji dla środków masowego przekazu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 17 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło sprawy związane z dalszym rozwojem produkcji rolniczej w świetle ustaleń II Krajowej Konferencji PZPR. Postanowiono, że w dniach od 28 marca do 22 kwietnia tego roku na terenie całego kraju przeprowadzona zostanie kontrola rolniczej użytkowania gruntów oraz wykorzystania ich możliwości produkcyjnych. Weźmie się pod uwagę wnioski z pierwszego i drugiego przeglądu gmin.

Kontrola powinna doprowadzić do zlikwidowania odogów, a także do objęcia zasiewami tych pól, które jesienią zeszłego roku z różnych przyczyn nie zostały obsiane; bądź też nie wykonano na nich orkę przedzimowych. Ekipy kontrolne zajmą się ponadto takimi zagadnieniami, jak: konserwacja urządzeń melioracyjnych, stan przygotowań i dostaw świadczących usług w srocie mechanicznych, zwłaszcza zaś gotowość ciągników i maszyn do udziału w kampanii wiosennej.

Prezydium Rządu oceniło sytuację w chowie bydła oraz perspektywę w tej dziedzinie do 1985 r. Omówiono kierunki prac hodowlanych oraz zadania związane z intensyfikacją gospodarki naszo-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Zatoki i zalewy pokryte lodem

Zima nad morzem

Na Wybrzeżu Koszalińskim zawiła sroga zima. Od kilku dni pada śnieg, panuje kilkustopniowy mróz. Wczoraj od rana wiatr zasypuje śniegiem drogi, na których tworzą się zasypy śnieżne utrudniające ruch kołowy.

Niezbyt silne, ale utrzymujące się już od ponad 3 tygodni mrozy, sprawiły, że u polskich wybrzeży morskich pojawił się lód; zatoki i zalewy pokryły się dość grubą warstwą. Najgrubsza tafla lodu przekraczająca 32 cm zalega Zalew Wiślany. Zatoka Pucka jest zamrożona do linii Rewa-Jastarnia, a Zalew Szczeciński — pokryty jest lodem o grubości 15 cm. Dla utrzymania żeglowności tego szlaku bez przerwy pracują tu dwa lodolamacze „Pro-Swiatowid” i wydzierzawiona ze Szwecji „Victoria”. Świeży lód pojawił się ostatnio w Zatoce Pomorskiej. Zamrożona jest większość małych portów, a m. in. Darłowo, Kołobrzeg i Leba.

Znacznie grubszy lód zalega w północnej części Morza Bałtyckiego. Na Zatoce Botnickiej wtworzyła się tafła 60-centymetrowa. Zamrożona są także Zatoki Finska i Ryska oraz połowa Morza Botnickiego. Żegluga utrzymywana jest przy pomocy lodolamaczy.

Obfite opady śniegu występujące od kilku dni w Polsce południowej znacznie utrudniają komunikację samochodową. W piątek w woj. mieleckim krakowskim, bielskim, nowosądeckim i tarnowskim na wszystkich drogach głównych utrzymywano się gołoledź. Wiatr powoduje powstawanie zasp na jezdniach.

Wszystkie drogi główne są przejezdne, ale bardzo śliskie.

E. Wojtaszek z wizytą w Wietnamie

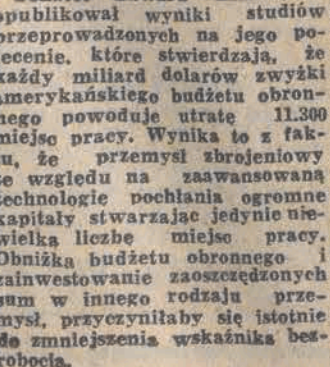
Na zaproszenie wicepremiera i ministra spraw zagranicznych Socjalistycznej Republiki Wietnamu, Nguyen Duy Trinh'a do Hanoi przybył 17 bm. z oficjalną przyjaźniacką wizytą minister spraw zagranicznych PRL, Emil Wojtaszek. Tego samego dnia rozpoczęły się wstępne rozmowy obu ministrów.

W piątek wieczorem minister spraw zagranicznych SRW podejmował obiadem ministra E. Wojtaszka.

W poszukiwaniu pokarmu

Mroźna i śnieżna zima na Mazurach sprawia, że zwierzęta leśna ganią się do siedzi ludzkich w poszukiwaniu pokarmu. Leśniczy Jan Nowak z Nadleśnictwa Taborz (woj. olsztyńskie) zgromadził w swojej leśniczówce całą gromadę zwierząt, które czują się tu jak u siebie w... lesie. Sarny tak się przyzwyczyły do codziennej porcji siana, że stały się już prawie domownikami. Na zdjęciu: podopieczne państwa Nowaków.

CAF — Morze — telefoto



Zatoki i zalewy pokryte lodem

Zima nad morzem

Na Wybrzeżu Koszalińskim zawiła sroga zima. Od kilku dni pada śnieg, panuje kilkustopniowy mróz. Wczoraj od rana wiatr zasypuje śniegiem drogi, na których tworzą się zasypy śnieżne utrudniające ruch kołowy.

Niezbyt silne, ale utrzymujące się już od ponad 3 tygodni mrozy, sprawiły, że u polskich wybrzeży morskich pojawił się lód; zatoki i zalewy pokryły się dość grubą warstwą. Najgrubsza tafla lodu przekraczająca 32 cm zalega Zalew Wiślany. Zatoka Pucka jest zamrożona do linii Rewa-Jastarnia, a Zalew Szczeciński — pokryty jest lodem o grubości 15 cm. Dla utrzymania żeglowności tego szlaku bez przerwy pracują tu dwa lodolamacze „Pro-Swiatowid” i wydzierzawiona ze Szwecji „Victoria”. Świeży lód pojawił się ostatnio w Zatoce Pomorskiej. Zamrożona jest większość małych portów, a m. in. Darłowo, Kołobrzeg i Leba.

Znacznie grubszy lód zalega w północnej części Morza Bałtyckiego. Na Zatoce Botnickiej wtworzyła się tafła 60-centymetrowa. Zamrożona są także Zatoki Finska i Ryska oraz połowa Morza Botnickiego. Żegluga utrzymywana jest przy pomocy lodolamaczy.

Obfite opady śniegu występujące od kilku dni w Polsce południowej znacznie utrudniają komunikację samochodową. W piątek w woj. mieleckim krakowskim, bielskim, nowosądeckim i tarnowskim na wszystkich drogach głównych utrzymywano się gołoledź. Wiatr powoduje powstawanie zasp na jezdniach.

Wszystkie drogi główne są przejezdne, ale bardzo śliskie.

E. Wojtaszek z wizytą w Wietnamie

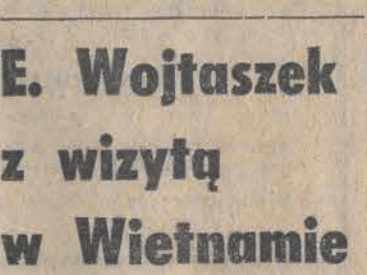
Na zaproszenie wicepremiera i ministra spraw zagranicznych Socjalistycznej Republiki Wietnamu, Nguyen Duy Trinh'a do Hanoi przybył 17 bm. z oficjalną przyjaźniacką wizytą minister spraw zagranicznych PRL, Emil Wojtaszek. Tego samego dnia rozpoczęły się wstępne rozmowy obu ministrów.

W piątek wieczorem minister spraw zagranicznych SRW podejmował obiadem ministra E. Wojtaszka.

W poszukiwaniu pokarmu

Mroźna i śnieżna zima na Mazurach sprawia, że zwierzęta leśna ganią się do siedzi ludzkich w poszukiwaniu pokarmu. Leśniczy Jan Nowak z Nadleśnictwa Taborz (woj. olsztyńskie) zgromadził w swojej leśniczówce całą gromadę zwierząt, które czują się tu jak u siebie w... lesie. Sarny tak się przyzwyczyły do codziennej porcji siana, że stały się już prawie domownikami. Na zdjęciu: podopieczne państwa Nowaków.

CAF — Morze — telefoto



PARYŻ

Ujęcie porywaczy 5-letniej dziewczynki

W piątek podano w Paryżu do wiadomości, że policja francuska we współpracy ze służbami bezpieczeństwa Szwajcarii zidentyfikowała porywaczy 5-letniej córki bogatego przemysłowca z Genewy, Grazielli Ortiz. Dziewczynka została uprowadzona 3 października ubiegłego roku, po czym z wysokim okupem oddano dziecku rodzicom 13 dnia tego samego miesiąca. Według zapewnienia policji udało się odzyskać część wyplaconych porywaczom pieniędzy. Dalszych szczegółów sprawy nie ujawniono.

Oszczędzajmy prąd

Do energii najtrudniejsze są godziny tzw. szczytu porannego (między 7.00 i 13.00) oraz wieczornego (między 17.00 i 21.00). W tym czasie w siłowniach pracować musi maksymalna ilość bloków, a cena wytwarzanej przez nie energii elektrycznej jest najwyższa. W tych też godzinach oszczędność w korzystaniu z prądu jest szczególnie potrzebna.

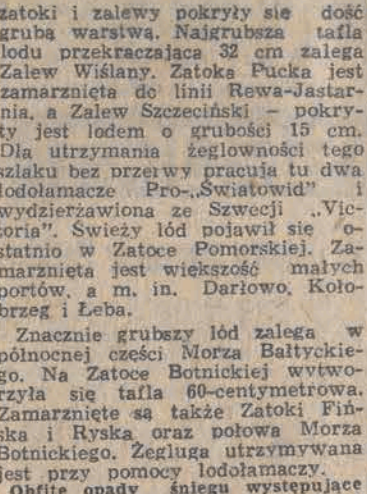
Rano największym odbiorcą energii jest przemysł. W szczycie wieczornym jego udział maleje jednak do ok. 40-45 proc., wzrasta natomiast gwałtownie zapotrzebowanie odbiorców komunalnych i prywatnych. W mieszkaniach spalamy miliony żarówek, włączamy telewizory, radia, pralki, piecyki elektryczne i wiele innych urządzeń elektrycznych. Najczęściej też nie zdajemy sobie sprawy, jak wiele bloków energetycznych musi pracować w elektrowniach i elektrociepłowniach, aby zaspokoić nasz popyt na prąd. Tymczasem wystarczy jeden szczególnie atrakcyjny program w telewizji i zapotrzebowanie na mocę wytwórców w elektrowniach wzrasta o 300 do 400 megawatów. Z kolei — jak szacują specjaliści — włączenie do pracy piecyków elektrycznych „kosztuje” nas ok. 600 megawatów. Gdybyśmy więc właśnie wieczorem pamiętali o wyłączeniu zbędnych świateł i innych odbiorców prądu — energięczy ubyłoby kłopotów.

Taka sobie myśli

Niektórzy żyją w domu swoich mebli.

Uśmiechnij się

— Przecież sama mówiłaś, mamie, że na drodze jest m. in. mmo, żeby się bawić!



60-lecie radzieckich sił zbrojnych

Symposium naukowe w Warszawie

W całym kraju odbywają się obchody z okazji przypadającego 23 lutego — 60-lecia radzieckich sił zbrojnych. W tym roku mają one szczególnie uroczysty charakter; zbiegają się bowiem z jubileuszem 35-lecia Ludowego Wojska Polskiego.

W piątek 17 bm. odbyło się w Warszawie sympozjum naukowe poświęcone misji wywołanej przez Armię Radzieckiej i udziałowi Polaków w Wielkiej Wojnie Narodowej, zorganizowane przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Wojskowa Akademia Polityczna oraz Warszawski Klub Polaków — b. żołnierzy Armii Radzieckiej.

Tego samego dnia odbyły się w wojskowej Akademii Politycznej w Warszawie i Akademii Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w Rembertowie k. Warszawy — spotkania oficerów WP, którzy ukończyli radzieckie uczelnie wojskowe i kursy oficerskie; w spotkaniach tych, które stały się manifestacją przyjaźni polsko-radzieckiej i braterstwa broni obu armii, udział wzięła delegacja przedstawicieli radzieckich akademii wojskowych, przebywająca w naszym kraju z okazji 60-lecia radzieckich sił zbrojnych.

Imieniny obchodzą

DZIŚ: Konstancja, Maksym, Symeon

JUTRO: Arnold, Konrad

Dziurny synoptyk

W dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogoda: zachmurzenie duże z rozproszonymi opadami śniegu. Rano możliwa mgła. Temperatura minimalna minus 14 st., maksymalna minus 4 st. C. Wiatr słaby, południowo-zachodnie.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 986,4 hPa (739,9 mm).

Ważniejsze rocznice

1588 — Założenie pierwszej stałej księgarni w Warszawie

1858 — Ur. Marcelina Sembrich-Kochańska, śpiewaczka operowa

1878 — Ur. Maria Ullanova, rewolucjonistka, siostra Włodzimierza Lenina

1873 — Zeinał Wasyl Lewski, bojownik o wyzwolenie narodu Bułgarii

1473 — Ur. Mikołaj Kopernik

Taka sobie myśli

Niektórzy żyją w domu swoich mebli.

Uśmiechnij się

— Przecież sama mówiłaś, mamie, że na drodze jest m. in. mmo, żeby się bawić!



60-lecie radzieckich sił zbrojnych

Symposium naukowe w Warszawie

W całym kraju odbywają się obchody z okazji przypadającego 23 lutego — 60-lecia radzieckich sił zbrojnych. W tym roku mają one szczególnie uroczysty charakter; zbiegają się bowiem z jubileuszem 35-lecia Ludowego Wojska Polskiego.

W piątek 17 bm. odbyło się w Warszawie sympozjum naukowe poświęcone misji wywołanej przez Armię Radzieckiej i udziałowi Polaków w Wielkiej Wojnie Narodowej, zorganizowane przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Wojskowa Akademia Polityczna oraz Warszawski Klub Polaków — b. żołnierzy Armii Radzieckiej.

Tego samego dnia odbyły się w wojskowej Akademii Politycznej w Warszawie i Akademii Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w Rembertowie k. Warszawy — spotkania oficerów WP, którzy ukończyli radzieckie uczelnie wojskowe i kursy oficerskie; w spotkaniach tych, które stały się manifestacją przyjaźni polsko-radzieckiej i braterstwa broni obu armii, udział wzięła delegacja przedstawicieli radzieckich akademii wojskowych, przebywająca w naszym kraju z okazji 60-lecia radzieckich sił zbrojnych.

Imieniny obchodzą

DZIŚ: Konstancja, Maksym, Symeon

JUTRO: Arnold, Konrad

Dziurny synoptyk

W dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogoda: zachmurzenie duże z rozproszonymi opadami śniegu. Rano możliwa mgła. Temperatura minimalna minus 14 st., maksymalna minus 4 st. C. Wiatr słaby, południowo-zachodnie.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 986,4 hPa (739,9 mm).

Ważniejsze rocznice

1588 — Założenie pierwszej stałej księgarni w Warszawie

1858 — Ur. Marcelina Sembrich-Kochańska, śpiewaczka operowa

1878 — Ur. Maria Ullanova, rewolucjonistka, siostra Włodzimierza Lenina

1873 — Zeinał Wasyl Lewski, bojownik o wyzwolenie narodu Bułgarii

1473 — Ur. Mikołaj Kopernik

Taka sobie myśli

Niektórzy żyją w domu swoich mebli.

Uśmiechnij się

— Przecież sama mówiłaś, mamie, że na drodze jest m. in. mmo, żeby się bawić!



Oszczędzajmy prąd

Do energii najtrudniejsze są godziny tzw. szczytu porannego (między 7.00 i 13.00) oraz wieczornego (między 17.00 i 21.00). W tym czasie w siłowniach pracować musi maksymalna ilość bloków, a cena wytwarzanej przez nie energii elektrycznej jest najwyższa. W tych też godzinach oszczędność w korzystaniu z prądu jest szczególnie potrzebna.

Rano największym odbiorcą energii jest przemysł. W szczycie wieczornym jego udział maleje jednak do ok. 40-45 proc., wzrasta natomiast gwałtownie zapotrzebowanie odbiorców komunalnych i prywatnych. W mieszkaniach spalamy miliony żarówek, włączamy telewizory, radia, pralki, piecyki elektryczne i wiele innych urządzeń elektrycznych. Najczęściej też nie zdajemy sobie sprawy, jak wiele bloków energetycznych musi pracować w elektrowniach i elektrociepłowniach, aby zaspokoić nasz popyt na prąd. Tymczasem wystarczy jeden szczególnie atrakcyjny program w telewizji i zapotrzebowanie na mocę wytwórców w elektrowniach wzrasta o 300 do 400 megawatów. Z kolei — jak szacują specjaliści — włączenie do pracy piecyków elektrycznych „kosztuje” nas ok. 600 megawatów. Gdybyśmy więc właśnie wieczorem pamiętali o wyłączeniu zbędnych świateł i innych odbiorców prądu — energięczy ubyłoby kłopotów.

Taka sobie myśli

Niektórzy żyją w domu swoich mebli.

Uśmiechnij się

— Przecież sama mówiłaś, mamie, że na drodze jest m. in. mmo, żeby się bawić!



Rozwój partyjnych szeregów

W Sali Robotniczych Tradycji Widzawa przy Ośrodku Kształcenia Ideologicznego KD - Widzew, odbyła się wczoraj uroczystość wręczenia 47 osobom kandydackich legitymacji PZPR.

Z rak I sekretarza KL PZPR - Bolesława Koperskiego, przy udziale sekretarza KD - Widzew - Wł. Kołodzieja i przewodniczącego ZL ZSMP - M. Czesnego, legitymacje otrzymał wyróżniający się w pracy społecznej i zawodowej pracownicy widzewskich zakładów. W większości byli to

przedstawiciele młodego pokolenia widzewskich robotników - członkowie ZSMP. Gratulując tego ważnego w życiu każdego członka partii wydarzenia - I sekretarz KL PZPR - B. Koperski podkreślił społeczną wagę tego aktu, w przededniu XX Łódzkiej Konferencji PZPR, która nakreślić ma drogi dalszego rozwoju województwa we wszystkich dziedzinach życia. Celem tych działań jest człowiek i jego dobro, lepsze warunki życia i pracy całego narodu. Aktywny udział młodzieży w tych pracach jest świadectwem poczucia odpowiedzialności młodej zmiany łódzkiej klasy robotniczej za realizację oczekiwań, ja teraz i w przyszłości zadań. (er)

„Trzynastki” w łódzkich zakładach pracy

Wczoraj na terenie naszego województwa rozpoczęto wypłaty z zakładowego funduszu nagród. W bieżącym roku przewiduje się, że załogi zakładów pracy, przedsiębiorstw i instytucji woj. łódzkiego otrzymają łącznie kwotę ok. 1.216 mln zł, tj. o ok. 17 proc. więcej niż w zeszłym roku.

Wypłaty do książeczek oszczędnościowych. W ten sposób rośnie szansa na powiększenie wypłaconej kwoty, jako że bony te biorą udział w losowaniu premi pieniężnych. W 1977 roku premie 299 tys. zł. Wpowształt pracownicy L.P.B.U., a po 50 tys. zł pracownicy Z.P.B. im. Armii Ludowej, Z.P.O. im. A. Próchnika, Centralnego Laboratorium Przemysłu Bawełnianego, Z.P.B. im. J. Marchlewskiego, Z.P.O. „Emtor”, Z.P.P. „Feniks”, Z.P.K. „Teofilów” i in. (ms)

Ważne Zgromadzenie Włókienników

„Stowarzyszenie Włókienników Polskich - współtwórcą rozwoju przemysłu lekkiego” - pod tym hasłem odbyło się onegdaj Ważne Zgromadzenie Sprawozdawczo-Wyborcze Oddziału Łódzkiego SWP - największego oddziału tego stowarzyszenia w kraju. Skłupaono 91 zakładowych kół SWP. Przewodniczącym Oddziału Łódzkiego SWP został mgr inż. J. Panek, dyrektor d.s. produkcji Zjednoczenia Przemysłu Włókienniczego-Północ.

działania na najbliższą przyszłość. Aktywni SWP chcą w jeszcze wyższym stopniu służyć swojej wiedzy i doświadczeniom w przedsięwzięciach zmierzających do osiągnięcia lepszej efektywności pracy przedsiębiorstw, podnoszenia jakości i nowoczesności wyrobów przemysłu lekkiego. (at)

45 ofiar Szwadronu Śmierci w Brazylii

Prasa brazylijska poinformowała, że ofiarami działającego w okolicach Rio de Janeiro Szwadronu Śmierci padło w ciągu ostatnich 47 dni 45 osób. Przed zabiciem wszystkich ofiar poddano torturom. Szwadron Śmierci jest terrorystyczną organizacją, która składa się jak zapewnia prasa w Brazylii, z policjantów. Władze policji brazylijskiej utrzymują natomiast, że wspomniane ofiary zginęły w wyniku rywalizacji w brazylijskim świecie przestępczym.

Zgromadzenie stało się również okazją do ustalenia programu

Wojewódzkie konferencje PZPR

(Dokończenie ze str. 1)
doskonalenia gospodarki leśnej i rozwoju turystyki. Konferencja przyjęła uchwałę wytyczającą kierunki działania wojewódzkiej organizacji partyjnej do 1980 r.

Wybrano nowe wojewódzkie władze partyjne. I sekretarzem KW PZPR w Królewcu wybrany został KAZIMIERZ BALAWAJDER.

Z udziałem 249 delegatów obradowała 17 bm. w Lesznie wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR. W obradach wzięli udział członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Spożycia KC PZPR ZDZISŁAW KURROWSKI.

Dymisja gabinetu fińskiego
Premier Finlandii Kalevi Sorsa złożył w piątek prezydentowi tego kraju, Urho Kekkonenowi, dymisję swego gabinetu. Decyzja ta wiąże się z rozbieżnościami, jakie powstały w Finlandii na tle dewaluacji marki fińskiej. Prezydent poprosił Kalevi Sorsa, aby pełnił nadal obowiązki premiera do czasu utworzenia nowego rządu.

Dotychczasowy dorobek blisko 32-tygodniowej wojewódzkiej organizacji partyjnej w realizacji programu społeczno-gospodarczego rozwoju regionu oraz zadani wynikające z postanowień II Krajowej Konferencji PZPR omówił I sekretarz KW PZPR Stanisław Kulesza. Rolnictwo, głównie gałąź gospodarki, dostarcza prawie połowę globalnej produkcji województwa. Również w przemyśle ponad połową zdolności produkcyjnych dysponują zakłady rolno-spożywcze.

Filmy z B. Bardot na małym ekranie
Utwór Rogera Vadima „I Bóg stworzył kobietę” zainauguruje dzień na małym ekranie cykl filmów z udziałem Brigitte Bardot. Od tego filmu zaczęła się ślawa tej gwiazdy francuskiego kina.

Konferencja przyjęła program działań wojewódzkiej organizacji partyjnej na lata 1978-80. Wybrano nowe wojewódzkie władze partyjne. I sekretarzem KW PZPR wybrany został ponownie STANISŁAW KULEZA.

W programie cyklu przypomniane zostaną również inne filmy, w których Brigitte Bardot stworzyła interesujące kreacje. Bada to m. in.: „Prawda”, „Pogarda”, „Życie prywatne”, „Viva Maria”, „Bulwar”, „Dwa tygodnie w wrześniu”.

W Poznaniu odbyła się 17 bm. konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR Wojsk Lotniczych. W obradach wzięli udział członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR EDWARD BABIUCH.

Główne kierunki pracy partyjnej przedstawił w referacie zastępca dowódcy wojsk lotniczych d/s politycznych gen. bryg. Edward Łukasik. Klimat powszechnej aktywności w kraju - stwierdził mowa - sprzyja również działalności lotniczej organizacji partyjnej, wyznacza treść i rytm życia żołnierzy tego rodzaju sił zbrojnych. Ludzie w lotniczych mundurach realizują z dobrymi efektami ambitny program wyższej jakości służby i pracy w obronie polskiego nieba wynikający z uchwały VII Zjazdu PZPR i postanowień II Krajowej Konferencji Partyjnej. Dotychczasowe rezultaty pracy partyjnej i ideowo-wychowawczej wyrażają się głęboko patriotycznymi, nacechowanymi politycznym zaangażowaniem postawami kadry dowodowej, żołnierzy służby zasadniczej i pracowników cywilnych.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Kalendarzyk KIBICA

SOBOTA
PIŁKA KOSZYKOWA: I liga mężczyzn: LKS - Baildon Katowice, al. Unii 2, godz. 17. Liga międzywojewódzka: Widzew - Start Działowo, ul. Armii Czerwonej 80, godz. 17. (w niedzielę, godz. 11.30). EKS - Czarni Kutno, al. Unii 2, godz. 19. (w niedzielę, godz. 11).
TENIS STOŁOWY: I liga kobiet: Włókienniczki L. - Zagłębie Lubin, ul. 8 Marca 15, godz. 17. (w niedzielę, godz. 10). Elta L. - Poznań Siedlce, ul. Lanowa 16, godz. 17. (w niedzielę, godz. 10).
PIŁKA RĘCZNA: Towarzystwo meczowe mężczyzn: Anilana - Posaunia, al. Unii, godz. 20.30. (w niedzielę, godz. 11).
PIŁKA SIATKOWA: II liga mężczyzn: Lechia Tomaszów - Gwardia Rzeszów, w Tomaszowie, godz. 17. Resursa - RKS Grodziec, al. Włókiennarzy, godz. 18. (w niedzielę, godz. 10). II liga kobiet: LKS - Budowlani Toruń, ul. Zakajna, godz. 17. (w niedzielę, godz. 10). CHKS - Odra Wrocław, ul. Koszynie 18, godz. 17.30. (w niedzielę, godz. 11).
BOKS: Towarzystwo mecz Widzew - Legia W-wa, godz. 18.
PLYWANIE: Halowe mistrzostwa okręgu (seniorzy, juniorzy i młodzież), pływania przy ul. Teresy, godz. 17. (w niedzielę, od godz. 11). ZAPASY: Indywidualne mistrzostwa okręgu seniorów, ul. Kżyżowa 5, godz. 16. (w niedzielę, od godz. 10).

DZIŚ Z BAILDONEM, JUTRO Z WISŁĄ

Decydujące mecze koszykarzy LKS

Sobotnio-niedzielną kolejką spotkań o mistrzostwo ekstraklasy koszykarzy rozstrzygnie ostatecznie o lukazdzie sił przed decydującą próbą, jaką będą cztery turnieje. Koszykarze LKS stają przed niemałą szansą znalezienia się w „wielkiej czwórce” zespołów, które między sobą rozdziałają medalowe miejsca.

Złoto i srebro dla Społem

Zgodnie z oczekiwaniami nie zawiedli na ZIMS wizerunki figurów Społem. Plonem wizerunkowego występu lodzian było wywalczenie na lodowisku w Oświęcimiu trzech medali w turniejach. Złoto zdobyła para taneczna Bielas - Jasieczek przed swoimi kolegami klubowymi Pela - Chmielewski. Wychowanek mgr M. Olszewskiej zademonstrował najciekawsze programy w układach dowolnych.

Komunikat „Totka”

W zakładach Małego Lotka z dnia 15.02. 1978 r. stwierdzono:
losowanie I
5.000 zł z 5 traf. - wygr. 163.944 zł
1.306 zł z 4 traf. - wygr. 939 zł
36.702 zł z 3 traf. - wygr. 55 zł
losowanie II
33.000 zł z 5 traf. - wygr. około 23.000 zł
1.191 zł z 4 traf. - wygr. 990 zł
33.196 zł z 3 traf. - wygr. 84 zł
EXPRESS LOTEK
7.000 zł z 5 traf. - wygr. 182.449 zł
934 zł z 4 traf. - wygr. 2.051 zł
40.169 zł z 3 traf. - wygr. 79 zł

Kramberg wygrał w Paryżu

Znakomicie zaprezentował się brzo medalista ME młody dzudoka MKS Pałac Młodzieży w Łodzi - Sławomir Kramberg, zwyciężając w silnie obsadzonym międzynarodowym turnieju w Paryżu. W klasyfikacji zespołowej reprezentacja Polski zajęła drugie miejsce za pierwszym zespołem Francji wyprzedzając ekipy Węgier i Francji II.

Łódź - Gdańsk o puchar GKKFiT

Doroczne rozgrywki młodych pięciarcy o puchar GKKFiT oraz PZB wkroczyły w decydującą fazę. W niedzielę w hali Widzawa reprezentacja juniorów Łodzi zmierzy się w finałowym spotkaniu z Gdańskiem. Początek spotkania o godz. 11.

„Trójka” w ofensywie

Na basenie Startu rozpoczęły się wczoraj trzynie halowe mistrzostwa okręgu w pływaniu. Użytko kilka interesujących rezultatów. Na 400 m zmian. A. Kupisz MKS rezultatem 5.11,6 ustanowił rekord okręgu seniorów. D. Broda przepłynęła 200 m dow. w czasie 1.57,0, a jego koleżanka klubowa E. Klimas urosła na tym dystansie 2.11,8.

Z prac Prezydium Rządu

(Dokończenie ze str. 1)
wej. Przyjęto przedstawione przez resort rolnictwa wnioski, które mają na celu ożywienie hodowli bydła w nadchodzących latach, zarówno w gospodarstwach społecznych, jak i w gospodarce indywidualnej, gdzie - z tego względu - zakłada się rozwój gospodarstw i zespołów specjalistycznych, nastawionych na produkcję mleka i bydła rzeźnego.

Władze kenijskie uwołyły egipski samolot transportowy „Boeing-707”, który zatrzymał przed dwoma dniami na lotnisku w pobliżu Nairobi, po stwierdzeniu, że przewoził na materialny wojskowy dla Somalii. „Boeing” powrócił w piątek rano do Kairu. Jednocześnie Egipt zwrócił Kenii dwa samoloty cywilne, zarekwirowane w czwartek w odwet za przetrzymywanie samolotu egipskiego.

Na posiedzeniu rozpatrzone informacje o zapotrzeżeniu węgla na bydło w nadchodzących latach. Prezydium Rządu, podkreślając znaczenie tej sprawy dla ludności, zaleca bezwzględne przestrzeżenie rytmiki dostaw węgla, zgodnie z planem i ustalonymi harmonogramami dziennymi, a także ich przyspieszenie.

Egipt i Kenia zwróciły sobie zatrzymane samoloty

W kolejnym punkcie obrad rozpatrzone programy gospodarki w latach 1978-1980, przygotowane przez Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych, w porozumieniu z Komisją Planowania przy Radzie Ministrów. Zgodnie z przyjętymi w polityce zatrudnienia zasadami, przewiduje się obniżenie tempa przyrostu zatrudnienia w przemyśle i budownictwie, przy zapewnieniu kadry przede wszystkim dla gospodarki żywnościowej oraz dla usług i transportu. Zakłada się także zwiększenie liczby osób pracujących w rzemiośle i rolnictwie indywidualnym. Prezydium Rządu przyjęło przedłożony program zagospodarowania zasobów pracy do roku 1980 i określiło wynikające z niego zadania dla resortów i urzędów wojewódzkich. Postanowiono, że program ten będzie uzupełniany i konkretyzowany w toku prac nad projektami planów społeczno-gospodarczych na kolejne lata.

Prezydium Rządu - kierując się treścią i postanowieniami uchwały Biura Politycznego KC PZPR „O dal-

szę doskonalenie działalności informacyjno-publicystycznej oraz umocnienie ideowo-wychowawczej roli krytyki w prasie, radiu i telewizji” - przyjęło projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie dalszego usprawniania informacji dla środków masowego przekazu.

Wszystkim tym, którzy w ciężkich chwilach, swą bezinteresowną pomocą, okazali tak wiele serca i współczucia, a szczególnie: Leńcemu Zbigniewowi Roszczakowi z Naszczonka, ratownikom GORP i pani Tormowej z Sanoka, jak również tym wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych tragicznie zmarłego

Prezydium Rządu - kierując się treścią i postanowieniami uchwały Biura Politycznego KC PZPR „O dal-

S. + P.
PIOTRA URBAŃSKIEGO
studenta II roku UL
Wydz. Socjologii
Gorące podziękowania składają
RODZICE, RODZENSTWO
RODZINA I PRZYJACIELE

Nieszczęśliwy wypadek lekkomyślnego przechodnia

Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ lekkomyślny przechodzień, który, mimo tablic ostrzegawczych przed głębokimi wykopami i zakazujących wstępu na teren budowy Trasy W-Z, przechodził przez rozkopane skrzyżowanie ulic Głównej i Sienkiewicza. 52-letni mężczyzna najpewniej wieczorem lub w nocy usiłował przejść na drugi brzeg wykopu 4-metrowej głębokości oszalowanego metalowymi wykładzinami. Gdy wszedł na przeprowadzone nad wykopem dwie rury instalacji sanitarnych, noga mu się zesliznęła i wpadł w wyrwę między metalowym szalunkiem, a ścianą wykopu tak fatalnie, że lewa noga uwięzła mu pod szalunkiem. Do tego przywaliła go obruszona ziemia aż po szyję. Nie mógł więc ani się wyprostować z tragicznej pulapki ani tak głośno wywać pomocy, aby ktokolwiek mógł jego wołanie usłyszeć.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 lutego 1978 r. przyszył lat 78, zmarł nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

zamarznięta znaleźli przypadkowi robotnicy w środę, 15 lutego. Ten tragiczny wypadek powinien stać się ostrzeżeniem dla wszystkich, którzy lekceważą sobie tablice ostrzegawcze i ogrodzenia, wchodząc na teren budowy Trasy W-Z. Niejednokrotnie już zwracaliśmy uwagę, że przejeżdżać i przechodzić przez teren objęte budową można bezbezpiecznie wyłącznie w miejscach specjalnie do tego wyznaczonych. (kt)

Podziękowanie
Wszystkim tym, którzy w ciężkich chwilach, swą bezinteresowną pomocą, okazali tak wiele serca i współczucia, a szczególnie: Leńcemu Zbigniewowi Roszczakowi z Naszczonka, ratownikom GORP i pani Tormowej z Sanoka, jak również tym wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych tragicznie zmarłego

W dniu 15 lutego 1978 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 40

S. + P.
JÓZEF PACZKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 20 lutego 1978 r. o godz. 15 na cmentarzu św. Wojciecha przy ul. Kurczaki.
Pozostaje w żałobie
RODZINA

KOL. RYSZARDOWI ALEKSANDRZYKOWI

wyrzy serdecznego współczucia z powodu śmierci
M A T K I
składają:
DYREKCJA, RADA MIEJSCOWA, PODST. ORGAN, PARTYNIA oraz WSZYSCY PRACOWNICY ze ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU JEDWABNICZO DEKORACYJNEGO

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 15 lutego 1978 roku po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła najukochańsza Zona, Siostra, Bratowa, Synowa i Ciocia

S. + P.
KRYSZYNA TOMASZEWSKA
z domu KUŚMIERZ.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 lutego br. o godz. 18 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Zarzewie.
O smutnych tych obrzędach zawiadamia

Dnia 17 lutego 1978 roku, opatrzony świętymi sakramentami zmarł w Wartkowicach w 67 roku życia i 42 roku kapłaństwa

S. + P.
KSIADZ
FRANCISZEK SZAREK
PROBOSZCZ PARAFII WARTKOWICE.
Wypowiedzenie zwłok z piebanó do kościoła parafialnego w Wartkowicach odbędzie się w sobotę 18 lutego br. o godz. 15. Msza święta w intencji Zmarłego zostanie odprawiona w tymże kościele parafialnym w niedzielę, 19 lutego br. o godz. 14, po czym nastąpi pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

Dnia 12 lutego 1978 roku zmarł nagle w Krakowie

WIEŚLAW DYMNY
najwspanialszy Mąż i najukochańszy Przyjaciel, niezwykle twórca i Człowiek.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 20 lutego br. o godz. 14 na Cmentarzu Salwatorskim w Krakowie.
Uroczyste nabożeństwo żałobne, połączone z koncertem odprawione zostanie tego samego dnia o godz. 18 w kościele Sióstr Wizytek przy ul. Krowoderskiej, o czym zawiadamiają zrozpaczeni

Dnia 15 lutego 1978 roku zmarł w wieku lat 68

S. + P.
ANTONI DYACZYŃSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 18 lutego br. o godz. 15.30 w kościele Matki Bożej Dobrej Rady w Zgierzku o czym zawiadamiają pogrzebni w żalu
ZONA, SYN, SYNOWA I WNUCZEK

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 lutego 1978 roku zmarł w wieku lat 84

S. + P.
WŁADYSŁAW STRZELCZYKOWSKI
emeryt Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji.
Pogrzeb odbędzie się 18 lutego br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzym.-katolickiego przy ul. Ogrodowej.
ZONA, SYN I POZOSTAŁA RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Dnia 15 lutego 1978 roku zmarł w wieku lat 68

S. + P.
WŁADYSŁAW STRZELCZYKOWSKI
emeryt Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji.
Pogrzeb odbędzie się 18 lutego br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzym.-katolickiego przy ul. Ogrodowej.
ZONA, SYN I POZOSTAŁA RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Podstawową cechą badań kosmicznych jest doniosłe znaczenie, jakie mają one dla rozwoju gospodarki i cywilizacji ziemskiej. W istocie wyjście w przestrzeń pozaziemską wiąże się z koniecznością szczególnej mobilizacji nauki i techniki — na skalę przedtem nie spotykaną — i powoduje to wyjątkowy rozkwit tych dziedzin i ich praktycznych zastosowań. Korzyści uytłitarne

badań kosmicznych odzwierciedlają się w obfitości nowych materiałów, metod, urządzeń wyzyskiwanych tu na Ziemi, a także w eksploatacji obiektów wysyłanych poza nią — sztucznych satelitów naszej planety, statków załogowych i stacji kosmicznych. Dlatego też dziś nawet małe kraje dają swój wkład w astronautykę i przygotowują się do wykorzystywania jej w praktyce.

POLSKA DROGA W PRZESTRZEŃ KOSMICZNĄ

Polska, z natury rzeczy, nie może rozwijać badań kosmicznych w takim zakresie, jak Związek Radziecki czy Stany Zjednoczone, ale — proporcjonalnie do swoich możliwości finansowych i technicznych — kraj nasz prowadzi odpowiednie prace naukowe i użytkowe. Wraz z innymi krajami socjalistycznymi korzystamy przy tym z potężnej bazy materialnej Związku Radzieckiego. Współpraca przebiega w ramach rady „Interkosmos” — specjalnej organizacji przy Akademii Nauk ZSRR. Odpowiednie porozumienie podpisane zostało w 1967 r. W lipcu 1976 r. kraje socjalistyczne, wśród nich i nasz, podpisały w Moskwie nową umowę o współpracy, odpowiadającą wrażliwemu znaczeniu astronautyki dla nauki, techniki i gospodarki narodowej oraz rozszerzaniu się bazy technicznej badań kosmicznych. Dzięki temu porozumieniu weźmiemy również udział w lotach załogowych, tym samym bezpośrednio uczestnicząc w nowych, doskonalszych i bardzo perspektywicznych formach praktycznego wyzyskiwania astronautyki.

W ciągu minionych lat w Polsce działały początkowo grupy specjalistów pracujących w rozmaitych placówkach szkolnictwa wyższego. Polskiej Akademii Nauk itd. Jesienią 1977 r. nastąpiła koncentracja. Powstało Centrum Badań Kosmicznych PAN, kierowane przez prof. dr hab. Stanisława Grzedzińskiego, skupiając działalność w dziedzinie fizyki kosmicznej i fizyki Słońca, geodezji satelitarnej, fizyki ionosfery, astrodynamiki — zajmującej się orbitami obiektów kosmicznych itd. Natomiast prace z zakresu biologii i medycyny kosmicznej prowadzi się w Wojskowym Instytucie Medycyny Lotniczej, kierowanym przez prof. dr hab. Stanisława Barańskiego. W niektórych placówkach PAN i in. Istotne znaczenie dla rozwoju badań i kontaktów naukowych w kraju i za granicą ma Polskie Towarzystwo Astronautyczne, założone jeszcze w roku 1954 (na trzy lata przed startem „Sputnika 1”). W polskich badaniach kosmicznych wykorzystuje się sztuczne satelity Ziemi serii „Kosmos” i „Interkosmos”. Pierwsze nasze prace, z zakresu

fizyki wysokich energii, zrealizowano w „Interkosmosie 6” wysłanym w kwietniu 1972 r. Znajdowały się tam blok emulsji i kalorymetr jonizacyjny, służące do rejestrowania składu i poznania widma pierwotnego promieniowania kosmicznego, docierającego z przestrzeni w postaci łańcuch atomowych wszystkich pierwiastków. Badania polskie pozwoliły nie tylko na dokładniejsze zbadanie tego zjawiska, ale również rzuciły światło na oddziaływanie cząstek wysokich energii. Wiele prac wykonał polscy badacze Słońca. Nasi heliofizycy zainteresowali się jego promieniowaniem, nie docierającym do powierzchni Ziemi, pochłanianym przez jej atmosferę. Specjalne przyrządy — zbudowane we Wrocławiu: kamery ciemniowe i spektrometry, służące do rejestrowania promieniowania rentgenowskiego, oraz urządzenia do badania promieniowania nadfioletowego Słońca — umożliwiły lepsze poznanie tych promieniowań i przejawów aktywności słonecznej, z którymi są one związane. Eksperymenty realizowano w głowicach rakiet geofizycznych

„Wertikal”, wnoszonych na znaczna wysokość ponad powierzchnię naszej planety. Inny przejaw aktywności naszej gwiazdy — promieniowanie radiowe o charakterze wybuchowym — było badane w satelicie „Interkosmos — Kopernik 500” wysłanym dla uczczenia 500 rocznicy urodzin naszego wielkiego uczonego. Do prowadzenia obserwacji służył specjalny przyrząd, który powstał dzięki wspólnej pracy specjalistów z Uniwersytetu Toruńskiego i z Instytutu Lotnictwa w Warszawie. Był to tzw. spektrograf promieniowania radiowego, który wykorzystano potem również do badania pewnych zjawisk przebiegających w jonosferze Ziemi. W dziedzinie geodezji satelitarnej przeprowadzono — i nadal przeprowadza się — obserwacje orbit sztucznych satelitów naszego globu. Wykonywały je stacje Akademii Rolniczej w Olsztynie, Obserwatorium Astronomiczne Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Instytutu Geofizyki PAN w Borowcu. Badania te dotyczyły m. (Dalszy ciąg na str. 8)

INNY START

Krajobraz przemysłowej Dąbrowy z nowoczesnym „Dywilanem”, „Polanilem”, „Bistoną” stał się wizytówką ostatnich przeobrażeń Łodzi. — Naszej dzielnicy również — dorzucają natychmiast gospodarze Górnej. Ireneusz Głodowski, mistrz tkacki i w jednej osobie i sekretarz POP w tkalni „A” zakładów Dzierżyńskiego, który wybrany został delegatem na Łódzką Konferencję Partijną — zaczyna również od tego samego.

Na Starym Rokicju spędził dzieciństwo. Do ubiegłego jeszcze roku mieszkał w blokach na Dąbrowie. — W sumie 30 lat na Górnej — podkreśla z powagą — co brzmi szalenie dostojnie, ale i zabawnie: mistrz Głodowski liczy sobie bowiem... 31 lat.

Zaczynamy zatem od tej przemysłowej wizytówki naszego miasta, przedsiębiorstw, które wyrosły na dalekiej Dąbrowie w ostatnich latach, zmieniając nie do poznania senny dotąd, podmiejski pejzaż Ireneusza Głodowskiego wie dobrze, że architektura uroda nowych przedsiębiorstw jest zaledwie dodatkiem do „całej reszty” — klimatyzowanych, przestronnych hal, nowoczesnego zaplecza socjalnego. W sumie — lepszych warunków pracy. Wie — ale... nie zazdrości, jak twierdzi. Pracuje bądź co bądź w firmie o 150-letniej tradycji, no a poza tym tego przedsiębiorstwo też systematycznie modernizuje się, jak wiele innych łódzkich fabryk.

Na samej Górnej zaś — jak donoszą statystyki — z 31 pracujących tu zakładów, 21 przechodzi „kurację odmładzającą”. Zabieg ten, nazywane w sprawozdaniach inwestycjami modernizacyjnymi, pochłonęły w

ubiegłym tylko roku 436 mln zł. Większość tej sumy „połknęły” przedsiębiorstwa w przedsiębiorstwach przemysłu lekkiego. Górna nie jest zatem wyjątkiem.

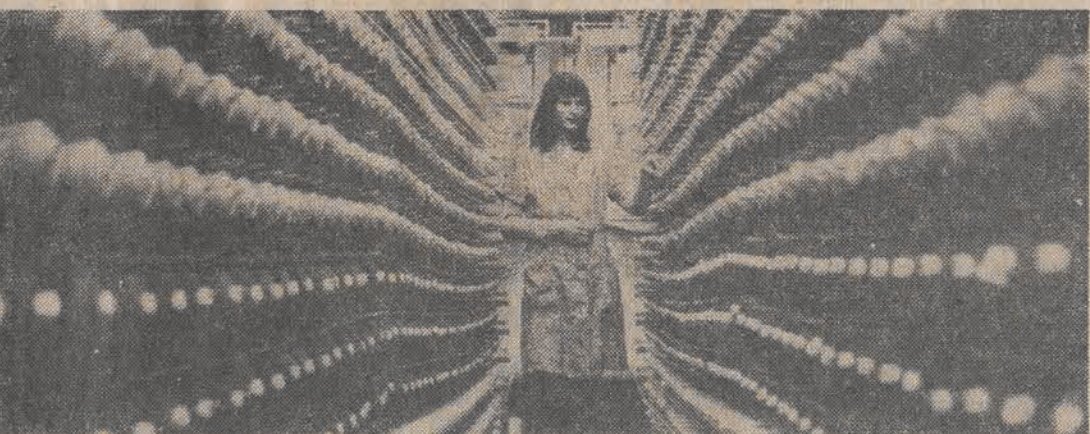
I tu podlega się skrupulatnie obie strony bilansu dokonaj i spraw do załatwienia. I tu rozlicza się przedsiębiorstwa ze wskaźników jakości produkcji, wydajności pracy, nowości. Grupuje się je na bezpośrednio i pośrednio rynkowe, lepsze — gorsze, markowe (choćby „Wólczanka”), i te które muszą jeszcze poprawować na dobrą opinię.

Nie zmienia to faktu, że przeprowadzony na przełomie 1975—1976 roku powszechny przegląd warunków i technologii wytwarzania przyniósł w wielu przedsiębiorstwach unowocześnienie sposobu produkcji, „odchudzenie” wyrobów materiałochłonnych, lepsza organizacja pracy. Efekty? Powodowały do naszych sklepów ma-

tkaniny sukienkowe o nowych, atrakcyjniejszych wzorach, dzianiny tkaninopodobne, gramofony stereofoniczne, nowoczesne gaźniki samochodowe itd.

Ilość wyrobów najwyższego gatunku wnoszą w zakładach przemysłu lekkiego Górnej w 1975 r. — 91,4 proc., w 1976 — 92,7 proc., a w ubiegłym roku — 93,5 proc. Przedsiębiorstwa przemysłu elektromaszynowego dzielnicy (m.in. „Fonika”) biją na głowę te z przemysłu lekkiego w produkcji wyrobów ze znakami jakości Tyle zestawienia liczb, które nie informują przecież o codziennym, mało efektywnym trudzie ponad 67 tys. osób, w tym blisko 37 tys. kobiet, pracujących w zakładach przemysłowych Górnej.

Ireneusz Głodowski: „Lubie moja praca. Zanim skończyłem technikum ekonomiczne, byłem tkaczem. A że nie wstarczało mi tylko pilnowanie maszyny, działałem w ZSM, a od 1968 r. w PZPR. U mnie wszystko za-



wsze szybko szło — i już w siedemdziesiątym drugim zostałem wybrany na I sekretarza POP tkalni. Co ja będę mówił co czuję w takim momencie człowiek, który wie, że nie tylko jest młodszy od większości członków 200-osobowej organizacji, ale i jest najmłodszym funkcyjnym w przedsiębiorstwie. Z drugiej jednak strony — ja przecież wśród nich wyrośłem. Dobrze się wśród nich czuję. Rozumiem ich problemy i kłopoty. Znam nasz fach. Robota w fabryce wciąż a sekretarz musi właściwie zajmować się wszystkimi produktami: od ekonomicznych, produkcyjnych, dotyczących pracy organizacji partynel no tzw. ludzkie. I dopiero, gdy wszystkie te ogniwa „zagrają” — to jest to...

Jako chłopak „ganiał” po łakach Starego Rokicja, za Koleją Obwodową. To do tej pory jedna z nielicznych enklaw dziel-

nicy, która została nieknięta. Te stara Górna — z drewnianymi, lichymi chałupami, „kocimi łbami” brakiem kanalizacji, ale i swobodnym folklorem — wypierała, jak w całym zresztą mieście — nowe osiedla mieszkaniowe.

Pięćosobowa rodzina Głodowskich zmieściła się przez wiele lat w jednej izbie, by wywedrować — z radością — do bloków na Dąbrowie.

I. Głodowski: Nie mam nawet co porównywać mojego startu w życie ze startem rodziców. To nawet nie kwestia różnicy warunków materialnych, to kwestia innego sposobu myślenia, innych — znacznie bardziej śmiałych — pragnień. Ja, wraz z żoną i synkiem, wyprzedziłem się co prawda do „M-4” na Retkini, ale siostra nauczycielka będzie naprawdę podobnie mieszkać na Górnej. Musi jednak jeszcze poczekać...

Dzielnice statystyki informują: na 1 km kwadratowy przypada tu 4.800 mieszkańców. Skala problemu, jakim jest zapewnienie każdej rodzinie własnego „M” jest więc — jak i nie tylko w całej Łodzi — nie mała. Opracowany program budownictwa mieszkaniowego do 1980 r. przewiduje wybudowanie ponad 324 tys. izb. Nowe bloki stana przede wszystkim w rejonie Chojen-Zatorza. Rozbudowane będą ponadto wyrosłe w ostatnich latach osiedla mieszkaniowe: Czerwonny Rynek, Chełmońskiego Podgórną, Zarzewska — Radomska, Pabianicka — Bednarska.

To przyszłość dzielnicy, w której mieszka dziś 211 tys. łódzian. Dzielnicy, której przemyśl stanowi jedną piątą produkcji łódzkiego województwa miejskiego, Dzielnicy o dużych ambicjach. (at)

Fot.: A. Wach

Nie wystarczy mieć potrzeby



Jest to miasto wyjątkowo zapracowane. Na 63 tysięcy mieszkańców zawodowo odziera się aż 35 tysięcy. Z tego połowa w przemyśle lekkim. Zarówno wysoki wskaźnik zatrudnienia, jak i jego specyfika (dużo pracujących kobiet) oraz rodzaj przemysłu upodabniają Pabianice — oczywiście przy zachowaniu wszystkich proporcji — do Łodzi. Pamięta się tu jednak o odrębności i ma poczucie własnej, zdobywanej ciężką pracą pokoleń — godności. W Komitecie Miejskim PZPR sekretarz ekonomiczny (notabene cała trójka sekretarzy ma niewiele ponad „trzy dychy”) Zbigniew Merdała szczerzy się faktem, iż urodził się w Pabianicach.

Z duża satysfakcją informuje mnie też o tym, że potencjał przemysłowy Pabianic przekracza potencjał niejednego województwa. „Pamotex” i „Polfa” — przekraczają np. rocznie produkcję 3 miliardów zł. Ponad miliard zł wypracowują (każde oddzielnie) zakłady „Polamu”. Zakładów Miesnych i Fabryki Narzędzi. Niewiele do miliarda brakuje „Tkaninom Technicznym”, „Środkom Opatunkowym” i „Palli”.

Ala przemysł, to nie tylko produkcja. To także wzbogacanie infrastruktury miasta. I tak np. raz otrzymały Pabianice tylko dzięki temu, że był on niezbędny dla technologii „Polamu”. A ciepłownia? Pierwsze domy ogrzane były ciepłem fabrycznym, w zamian — teraz z kolei zakłady będą korzystały z ciepła, wytwarzanego przez budowaną aktualnie ciepłownię miejską.

O tych wzajemnych współzależnościach rozmawiamy w przededniu Łódzkiej Konferencji Partynel — z delegatem Pabianic — inżynierem Witoldem Millerem. Jego dzia-

dek po „mieczu” był pabianickim tkaczem, po „kadzieli” — ślusarzem w przemyśle lekkim. Ojciec z trudem zdobył status inteligenta. Syn — inżynier włókiennik, działacz społeczny i partynel gorący, acz rozsądny patriota lokalny i od dziesięciu lat dyrektor Pabianickich Zakładów Tkanin Technicznych.

Jeśli chodzi o miasto, to pamięta czasy, nie tak znów odległe, kiedy to biegano się pół kilometra do pompy po wodę na ulicę, której już nie ma. Ludzie zdają sobie sprawę, że wyprowadzenie Pabianic z do-

mów enderowskich i ruder na Starówce, to sprawa nie tylko uchwał KC i odrębnie przyznawanych nakładów finansowych, ale wspólnego działania władz, aktywności wszystkich mieszkańców. Bo co z tego np., że całe Pabianice chcą, by E-12 (na terenie miasta zwana ul. Partyzancka), wystawiła im lepsze świadectwo, „zeby coś mówić o mieście”. Chęci nie wystarczają — trzeba te chęci przeobrazić w czyn. Planuje się więc tam w tym roku czyn partynel. Nie (Dalszy ciąg na str. 8)



W Zakładach Środków Opatunkowych. Mieczysław Małkus mistrz tkalni i Z. Ojcinik kierownik tkalni.

Patrzac z windy

Korespondencja

z Nowego Jorku



Charlie jest w naszym domu windziarzem. Jest to funkcja bardzo ważna. Nowy Jork znany jest bowiem z napadów, wiatrów, burz i gwałtów. Ze wszelkich bezpieczeństw, klątki schodowa zaopatrzona jest więc w solidne drzwi, które otwierają się tylko od wewnątrz. Na poszczególne piętra można się dostać jedynie windą. W naszym przypadku — bardzo staroświecka, z dużymi przeszklonymi drzwiami, co znakomicie ułatwia obserwację poszczególnych pięter, nawet wtedy, kiedy winda jest w ruchu. W takich warunkach winda jest nie tylko środkiem transportu, ale i miejscem spotkań towarzyskich. Główną rolę odgrywa, oczywiście, windziarz — on zna wszystkich, wie, kto został zabrany do szpitala, kiedy odbędzie się operacja, a także zna wszystkich kawalerów, odwiedzających pannę Lynde z dziewiątego piętra. Nie ukryje się przed nim żaden spóźniony powrót do domu. Pod okiem windziarza można zostawić na pół godziny dzieci, bawiące się na korytarzu lub pę na cały nawet weekend, w specjalnym pomieszczeniu, znajdującym się w piwnicy.

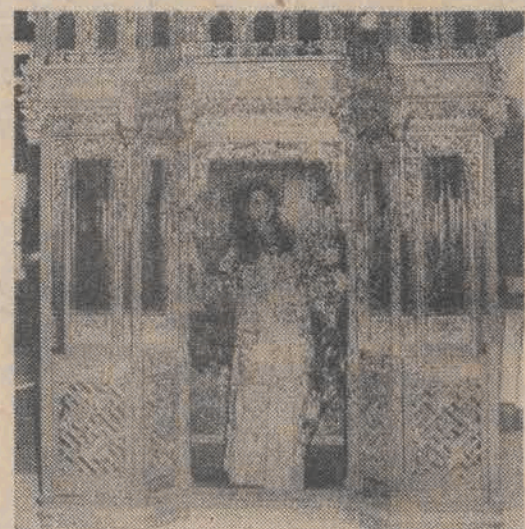
Windziarzy w naszym domu jest trzech. Pracują na zmianę, ale tak naprawdę liczy się tylko Charlie. On tu jest najdłużej, on zna wszystkich i wszyscy jego znają. To prawda, że w dniu, kiedy on ma służbę, na windę czekać trzeba niejednokrotnie nawet 10 lub 15 minut, bo Charlie właśnie starszej pani z piątego piętra wymienia przepalone żarówki, ale Charlie, to Charlie. — Wszyscy go bardzo lubimy, bo jest nie tylko sympatyczny i dowcipny, ale po cichu trzyma szmę z lokatorami, a nie z właścicielem kamienicy. Jest to ogromnie ważne, bo tak jak ja, wiele osób mieszka tu tylko czasowo, wynajmując mieszkanie od lokatora, który z jakichś powodów musiał na rok lub dwa wyjechać do innego stanu lub za granicę. A w Nowym Jorku obowiązuje prawo, które ogranicza wysokość czynszu płaconego przez długoletniego lokatora. Jeżeli natomiast mieszkanie zmienia lokatora, wówczas właściciel kamienicy może za nie żądać czynszu w dowolnej wysokości. Oczywiście, że np. za mieszkanie, w którym mieszkam, trzeba by było zapłacić 325 dolarów, płacić około 700 dolarów miesięcznie, nie licząc opłat za elektryczność.

Utrzymywanie dobrych stosunków z Charlie'm ma zatem również głębokie uzasadnienie ekonomiczne. Bo gdyby właściciel dowiedział się, że mieszkanie jest podnajmowane, mógłby rozwiązać umowę z obecnym lokatorem. Zresztą trzeba przyznać, że właściciel ze swej strony stara się zaoszczędzić na lokatorach tyle, ile tylko jest to możliwe. Każde mieszkanie, zgodnie z umową, powinno np. być odnowione i pomalowane co najmniej raz na cztery lata. Nasze mieszkanie było właśnie malowane przed tygodniem, pierwszy raz od osmiu lat. Malowanie czteropokojowego mieszkania trwało... dwa dni. W związku z tym farba już zaczyna w niektórych miejscach odpryskiwać. Zresztą ma to i swoje dobre strony. Okna są tu z reguły pojedyncze i niebył szczerne. Po ostatnim malowaniu zostały jednak tak dokładnie zalapane, że wiatr zimowy na pewno się nie przedostanie do pokoi. Do wiosny jeszcze daleko, więc nie pora martwić się tym, jak będąmy wówczas otwierać okna. Ani ja, ani moi współlokatorzy nie należymy do wyjątków. Zjawisko utrzymywania za wszelką cenę mieszkań, które podlegają ochronie prawnej, jeśli chodzi o wysokość komornego, jest w Nowym Jorku powszechne. Cała ta sprawa nabrała szczególnej wymowy w czasie jesiennych wyborów do władz miejskich, kiedy Ed Koch, zwycięski, jak się okazało, kandydat na burmistrza, oświadczył, że jeżeli wygra wybory, to i tak zachowa nadal swoje dwupokojowe mieszkanie, za które płaci 250 dolarów czynszu miesięcznie, mimo że jako burmistrz tego wielomilionowego miasta przez lata sprawowania władzy, mieszkać będzie bezpłatnie w oficjalnej rezydencji.

Pewnego dnia jednak atmosfera w windzie zrobiła się ciężka i nieprzyjemna. Charlie zupełnie stracił humor i nie chciał nic mówić. Ale wszystko wróciło się wydało. W naszej kamienicy mieszka muzyk, który najczęściej późnym wieczorem ćwiczy grę na fortepianie i w związku z tym nie cieszy się zbyt dużą sympatią w kamienicy. Otóż tenże muzyk napisał list do właściciela i doniósł, że Charlie pali w windzie papierosa.

Nie wszyscy jesteśmy zwolennikami palenia, ale przecież nie zdarzało się to Charlie'emu często. Czy więc warto było dla takiego powodu narażać porządek, nie mówiąc o człowieku na możliwość utraty pracy? Opinia publiczna kamienicy stanęła po stronie Charlie'ego. Tym razem skończyło się tylko na poważnym ostrzeżeniu.

WACŁAW BYRAC



Jedną z atrakcji Fargów Antyków w Hamburgu było to chińskie łóżko na noc posłubna wykonane w 1840 roku. Osiągnęło ono cenę 21.500 dolarów.

NASZ KOCHANY CHARLIE...

Ubiegły rok przyniósł widoczną poprawę w gospodarce rolnej Filipin. Po raz pierwszy od wielu lat zbiory ryżu okazały się wystarczające dla potrzeb własnych. Niewielka ilość ryżu została nawet przeznaczona na eksport. Ocenia się, że lepsze plony są przede wszystkim rezultatem reformy, przeprowadzanej stopniowo w filipińskiej gospodarce rolnej.

Dotychczas, w myśl tej reformy, wśród dzierżawców rozdzielono około 520 tys. ha ziemi, należącej uprzednio do wielkich posiadaczy. Jednakże pełnoprawnymi właścicielami tych gruntów stało się na razie tylko około 1000 chłopów-dzierżawców. Większość bowiem nie jest w stanie uiścić całej należności za otrzymane działki. Toteż reforma przewiduje rozłożenie spłat na okres 15 lat. Utworzono w tym celu specjalny bank rolny, który dotychczas wypłacił wielkim posiadaczom odszkodowania w wysokości około 95 mln dolarów.

Bez przydziału ziemi na własność pozostałe na Filipinach około pół miliona chłopów-dzierżawców. Wprawdzie, żeby poprawić ich położenie, reforma zlikwidowała obowiązek oddawania właścicielowi części plonów — za użytkowanie ziemi płać oni obecnie pewną określoną sumę pieniędzy — lecz są to oczywiście półśrodki, które w istocie nie mogą zapobiec dalszemu ubożeniu najbiedniejszych.

cy stwierdza, że chociaż ogólnie rzecz biorąc w Azji przystąpił ludności towarzyszył wzrost produkcji żywności, to jednak sytuacja biedy w większości nie uległa poprawie. Międzynarodowe Biuro Pracy przeprowadziło badania w Bangladeszu, Indonezji, Malesji, Pakistanie, na Filipinach oraz w czterech największych stanach Indii. We wszystkich tych krajach, z wyjątkiem Bangladeszu, prze-

ciężko stawić sobie za cel przyspieszenie wzrostu gospodarczego krajów azjatyckich. Badaniem ADB objęto 13 krajów, m. in. Indie, Pakistan, Sri Lanka, Birma, Malesję, Filipiny i Tajlandię, zamieszkałych łącznie przez ponad miliard osób. Okazało się, że dzienne spożycie kalorii na głowę mieszkańca tego regionu wynosi przeciętnie 2 tys. kalorii, przy czym większość odżywia się jeszcze go-

Pracy dochodzą do konkluzji, że „zielona rewolucja” przynosi głównie korzyści tym stosunkowo nielicznym warstwom społecznym, które posiadają więcej ziemi, które stać są zarówno na wykup tej ziemi, jak i stosowanie nowoczesnych metod gospodarowania, na nawadnianie, mechanizację i nawozy sztuczne.

Azjatycki Bank Rozwoju, stwierdzając, że kraje członkowskie w 1985 r. stana w obliczu 30 mln ton deficytu żywności, nie ogranicza się już do spraw bazy agrotechnicznej w rolnictwie. Podkreśla także wadliwa struktura rolna i anachroniczne stosunki własnościowe. W Bangladeszu, Indiach i Indonezji ponad połowa gospodarstw nie przekracza 1 ha. Wiele jest przeludnionych, a słaby przemysł też nie jest w stanie wchłonąć zbędnych rąk do pracy.

Jeżeli więc rady rozwijających się krajów azjatyckich — stwierdza raport ADB — nadal będą się troszczyć głównie o zaspokajanie potrzeb węższych kręgów społeczeństwa, sytuacja będzie ulegała ciężej pogorszeniu.

Sprawozdanie Międzynarodowego Biura Pracy konkluduje, że jedyną drogą poprawienia losu biedoty w Azji jest „redystrybucja bogactw i zwiększenie udziału biedoty w procesie podejmowania decyzji. Wzrost i niesprawiedliwość, których ofiarą padają miliony ludności wiejskiej w tych krajach — mała demoralizujący wpływ i dławia wszelkiego ducha inicjatyw”.

A. HORNA

Azjatyckie kontrasty

ciężki dochód narodowy przypadający na głowę mieszkańca w ostatnich latach wzrastał. Jednocześnie wszędzie odnotowano spadek dochodu najuboższych warstw ludności. Na przykład w Pakistanie odsetek ludności wiejskiej żyjącej poniżej progu niedzy wzrósł z 72 do 74 proc. (w latach 1963—1972), w Malesji z 30 do 36,5 proc. (w latach 1967—1970).

Dane o podobnej wymowie zawiera opublikowany również pod koniec ubiegłego roku raport Azjatyckiego Banku Rozwoju (ADB),

rzekł dyle — jak stwierdza raport ADB — w przeważającej części krajów azjatyckich podział dochodu narodowego jest bardzo nierównomierny. W badanych krajach około 20 proc. najbogatszych rodzin przechwytuje ponad połowę dochodu narodowego, zaś na 40 proc. najbiedniejszych przypada tylko 12—18 procent dochodu.

Wadliwe struktury

Zarówno raport ADB jak i sprawozdanie Międzynarodowego Biura

Wymowna statystyka

Przykład Filipin jako kraju, który podjął w pewnym ograniczonym zakresie reformę rolną i zaczął korzystać z jej rezultatów — nie jest dziś w Azji odosobniony. M. in. także w Malesji, Tajlandii, w Birnie i Indiach produkcja żywności rośnie obecnie szybciej. Ale tych kilka przykładów nie może prowadzić do wniosku, że nadszedł czas, gdy nadzieję związane ongiś z „zieloną rewolucją” zaczęły się spełniać. W Azji, jak i na innych obszarach Trzeciego Świata, miliony nadal głodują.

Po pierwsze bowiem nawet w tych krajach, gdzie produkcja żywności zaczęła wzrastać szybciej niż konsumpcja — nie wszyscy jedzą do syta. Szerokich rzesz ludności ciągle na to nie stać. Po wtóre zaś, w szeregu krajów (Indonezja, Bangladesz, Pakistan) w dalszym ciągu ludność przybywa znacznie więcej niż środków żywności.

Opublikowane pod koniec ubiegłego roku w Genewie sprawozdanie Międzynarodowego Biura Pracy

MUZEUM PANA VAN TRIXA

Każda stolica ma zakątki, miejsca, którymi potrafi olnić. W Berlinie takim miejscem jest skromne mieszkanie przy Linienstrasse 147, związane i z dziejami metropolii nad Sprewą, i historycznym rozwojem pewnej popularnej, chociaż skromnej sztuki.

Gospodarz mieszkania przedstawia się jako van Trix, co nawet tu brzmi trochę egzotycznie. O tym jednak, dlaczego taki wybrał pseudonim, odnotowany nawet w dowodzie osobistym, opowiada nie tyle sympatyczny pan Markschiess, ile zgromadzone przez niego zbiory. Mieszkanie przy Linienstrasse jest bowiem swego rodzaju prywatnym muzeum dzieł cyrku i estrady w Berlinie, innych miastach i krajach.

Trzy tysiące plakatów, zapowiadających występy najznakomitszych zespołów i mistrzów areny i estrady stanowią najbogatszą część zbiorów. Ponadto van Trix zgromadził setki kostiumów, rekwizytów, instrumentów, programów, płyt gramofonowych, pocztówek, książek i albumów, tomów fachowych czasopism i podręczników białej i czarnej magii. W rękach kuglarzy i kłownów, iluzjonistów i magików, przedmioty te bawiły publiczność: czasem składają się ona z magnatów z królem, a nawet cesarzem na czele, częściej jednak z ludu przedmieść lub przybyłych na odpust chłopów.

Plon czterdziestu lat pasjonowania się dziejami

oryginalnej sztuki, to nie tylko wspomniane muzeum, często odwiedzane przez aktorów i przez dzieci. Mistrz dysponuje także archiwum, z setkami roczników fachowych czasopism. Jest też autorem 35 wystaw, współpracował przy nakręcaniu filmów i wystawianiu sztuk w dwóch berlińskich teatrach.

Wielkim wydarzeniem w życiu hobbyisty, dziś już niemal naukowca, było wydanie w 1975 roku, jego albumu: „Artyści i plakaty cyrkowe” z 60 stronami tekstu i 408 ilustracjami. W książce tej, wydanej przez Verlag Edition w Lipsku, dotychczas w wersji angielskiej, francuskiej i niemieckiej (w przyszłości przewidziana jest rosyjska), znajdują się też reprodukcje dwunastu polskich plakatów cyrkowych.

Publiczność polska poznała van Trixa również jako artystę w 1955 roku występował on bowiem w trzynastu polskich miastach, gdzie iluzje w jego wykonaniu obejrzało, jak ocenia, 150.000 widzów. Następnie jako historyk na drugim kongresie polskich iluzjonistów-amatorów w Łodzi.

W. DANIELAK

Gioiosa Jonica dosłownie znaczy „radosna Jonka”. W rzeczywistości jest to małe miasteczko rozpostarte między szafitową płaszczyzną Morza Jońskiego — z jednej strony, a sinym masywem gór Aspromonte — z drugiej.

Radość od czasów starożytnych występuje w wielu nazwach osad słonecznej Kalabrii, i nie bez powodu. Przyroda obficie obdarzyła tę część Włoch: czyste, wspaniałe morze, malowniczo obramowane wysokimi górami, i słońce świecące tu niemal przez cały rok, sprzyjające nie kończącym się sadom pomarańczowym i gajom oliwkowym.

Gioiosa Jonica oskarża

Gioiosa Jonica — miasteczko kalabryjskie składające się z rynekczku i baru krzyżujących się ze sobą ulic, niewiele ma wspólnego z radością. Od strony morza do jej brzegów docierają kutry przemysłowców neapolitańskich, sycylijskich, marsylijskich, od strony gór w stronę morza nieustannie nadają strzały złowrogiej „lupary” marsylijskich przeciw neapolitańczykom, neapolitańczyków przeciw Sycylijczykom i tych ostatnich przeciw marsylijskom i neapolitańczykom. Strzały piosza turystów, zakłócają sen. Na małym terenie Gioiosa Jonica krzyżują się wpływy wszystkich mafii włoskich: sycylijskiej, neapolitańskiej i kalabryjskiej. W ten sposób Gioiosa stała się rodzajem kondominium, z którego wszyscy starają się czerpać zyski, nie inwestując nic.

Efekt jest taki, że kiedy z Rzymu napływają plany jakichkolwiek inwestycji w miasteczku, które zładźnyby bezrobocie, niedź i analfabetyzm — natychmiast kładzie na tym tapy mafia lokalna, która nie widzi powodu, aby inwestować w to, z czego czernia korzyści mafie konkurencyjnej.

Mafia włoska paraliżuje mała Gioiosa Jonica, zastraszca, nekka, bierze myto od sklepikarza „na ochronę” każde placik ry-

bakom za to, że ich łódzie spokojnie grają do portu, kobieciom każe płacić za przysłała budowę szkoły dla ich dzieci, ulicysa pieniądze za gwarancje, że uliczne deszcze wiosenne nie przewa sżosy łączące Gioiosa Jonica, ze światem.

Mafia terrorzuje także i inne miasta i miasteczka Kalabrii czy Sycylii, ale tylko jedna Gioiosa Jonica przed niebezpiestwami laty zdobyła się — jako pierwsze w historii Włoch mia-

Strajk sie jednak skończył i mafia znów poczuła się pewnie. Znowu więc wróciły szantaż, dolenie pieniędzy od skromnych obywateli Gioiosa, a w wypadku odmowy — krwawe raidy. Jeden z nich miał miejsce 7 listopada 1978 roku. W dniu tym siedmiu mafioso wtargnęli między rynekowe stragany, zdejmowali cały dobytek sprzedawców, usiłując ich zmusić do zwinięcia straganów i zawieszania sprzedawcy na znak

KORESPONDENCJA Z RZYMU

steoczko — na jawny protest i opór przeciwko mafii. Sklepikarze na cały dzień pozamykali sklepy, odmawiając płacenia haraczu, rybacy zwalili ryby z połowu na środek rynku i opatrzyli je transparentem: „Mafioso nazryjcie się”. Kobiety wzięły ze sobą dzieci i weszły wraz z meczycznami na ulice miasteczka, by skandować hasła przeciw mafii, oburzać mafijnych wyzkiwaczy obelzami.

Nie padł ani jeden strzał. Zdziwieni, zaskoczeni mafioso przerazili się rozwścieczonego tłumy, ukryli za spuszczoneymi salwami kłusowatych domów.

„żaloby” po śmierci jednego z bossów mafijnych, Ursino. Napad mafioso spowodowała śmierć w wyniku ataku serca jednego ze starych sprzedawców Domenico Menelli.

Mafioso przekonani, że strach zamknie usta świadkom zaiścia, nie niepokoiili się niczym. A jednak ludzie zaczęli mimo strachu mówić. Pierwszy odezwał się młynarz z Gioiosa który był obecny na rynku w czasie raidu mafijnego komunista i znany przeciwnik mafii, Rocco Gatto. Zgłosił się na posterunek karabinierów i opowiedział co widział, podając nazwiska i adresy uczestników

rajd. W miesiąc potem mafia w akcie zemsty skazała go na śmierć: Rocco Gatto otrzymał zwycięzawo list z czarną obwódką. Mieszkańcy Gioiosa znaleźli go na rogatkach miasteczka podziurawionego kulami i z kamieniem w ustach — symbolem, jakim mafioso po śmierci znać tego, który za dużo mówił.

Ale machina została ruszona i nikt już nie był w stanie jej powstrzymać. Ludzie — doceniając odwagę Gatto i by pomścić jego śmierć — nie wahali się świadczyć przeciw mafii. Administracja miasteczka niechętnie zbierała dowody, karabinierzy aresztowali uczestników raidu, sędziowie przesłuchali świadków aż wreszcie miasteczko postanowiło wytoczyć mafii proces sądowy.

Jest to w historii Włoch pierwszy sądowy proces przeciw mafii, w którym świadkami są mieszkańcy całego miasteczka. Niepoczął się on 27 stycznia br. w sądzie miejskim Locri.

Na podium świadków stanęła m in. cała administracja lokalna Gioiosa i sześćdziesięciu obywateli miasteczka. Na ławie oskarżonych zasiadło siedmiu znanych bossów mafijnych, którym ludzie dotąd tylko trwożliwie czapkowali.

Proces nie będzie łatwy. Wśród adwokatów w Locri mafia ma swoich ludzi. Zanim ogłoszony zostanie wyrok, padnie na pewno nieledw kilka strzał z „lupary”. Ale tym razem mafia ma przed sobą zwały mur mieszkańców całego miasteczka, a całe miasteczko można niekć straszyć, szantażować, ale nie można go wystrzelać — a o tym rodzina Ursino i jej mafijni popiecznicy wiedza. Kiedy strach — najsilniejsza broń — przestaje działać, mafia czuje się zaporozona.

A. K.

Kma „Baltyk” i „Wiśniarz” od 1 do 14 marca prezentować będą zestawy tytułów przygotowanych na „Konfrontacje 77”. Jak zwykle w każdym dniu oglądać będziemy nowy spośród 14 filmów. Będą to kolejno: „Mroczny przedmiot podądzania” reż. L. Bunuela (prod. hiszpańsko-francuska), „Stroszek” reż. W. Herzoga (RFN), „We władzy ojca” reż. P. V. Tavianiego (Włochy), „Dwa postawienia” I. Gyöngyösy, B. Kabasy (Węgry), „Rocky” reż. J. G. Avildsen (USA), „Pasja” reż. S. Różewicza, „Opatrzność” reż. A. Resnais (Francja), „Wziewi” minie w świetle” reż. H. Lawrow i S. Lub-

Konfrontacje 77 1-14. III. br.

szyn (ZSRR), „Wszyscy ludzie prezydenta” reż. A. J. Pakula (USA), „Słońce hien” reż. R. Behl (tunezyjsko-holenderski), „Basen” reż. B. Żelazkowska (Bułgaria), „Casanova” F. Felliniego (Włochy), „Mimino” reż. G. Danileja (ZSRR), „Czarne i białe w kolorze” reż. J. J. Annaud (Wyrzucił Kości Słonowej, Francja). Niektóre tytuły poprzedzą krótkometrażówki nagrodzone na między-

narodowych festiwalach. Konfrontacje projekcje odbywać się będą w „Baltyku” o godz. 19, 20, 21, 22, 23, a we „Wiśniarzu” o godzinie 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17. Przed sprzedaż kartonów (z miejsca po 300 zł, z 10 po 200 zł) rozpocznie się 24 bm. o godz. 8.30 w kasach kin (dla zakładów pracy w dniach 22 i 23 bm.) (rg)

Dobiegają końca sesje rad narodowych stopnia podstawowego

Zaszczepna praca w służbie społeczeństwa

Dobiegają końca pierwsze, uroczyste sesje rad narodowych stopnia podstawowego. We wszystkich dzielnicach Łodzi, większości miast i gmin naszego województwa dokonano wyboru prezydiów rad oraz uchwalono kierunki ich prac w najbliższym roku. W programach działania nowo wybranych organów radzieckich zawarto najważniejsze problemy miast, dzielnic i gmin, problemy, których rozwiązania oczekują wyborcy.

m. in. posłanka Stanisława Swiderska oraz przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa. Po uroczystym sformułowaniu radni wyonili ze swego grona Prezydium Rady, w skład którego weszli: przewodniczący — I sekretarz KG PZPR, Jarosław Włodarczyk, wiceprzewodniczący: Stefan Marchewka i Kazimierz Kolasa, a także Aleksander Grodecki, Włodzisław Zieliński, Tadeusz Kotłacz i Bruno Heruday. Nowo wybrany przewodniczący GRN w Pabianicach — Jarosław Włodarczyk ocenił przebieg kampanii wyborczej, a nacelnik gminy — Mirosław Krata zapoznał radnych z perspektywami rozwoju społeczno-gospodarczego 26 sołectw gminy. Pierwsza w nowej kadencji sesja GRN w Pabianicach była również okazją do uhonorowania najlepszych robotników i robotniczek rolnych. Brażowy Krzyż Zasługi otrzymał Henryk Safulera, a Honorowe Odznaki m. Łodzi — Jerzy Kasprzak i Tadeusz Królikowski. (ptom)

- ### WAŻNE TELEFONY
- Centrala Informacyjna PKO 784-82
 - Informacja telefoniczna 82
 - Straż Pożarna 08, 661-11, 785-55
 - Pogotowie Ratunkowe 99
 - Pogotowie MO 89
 - Komenda Miejska MO 282-22
 - Centrala 097-22, 282-22
 - Informacja o usługach 285-10
 - Informacja kolejowa 656-55, 284-69
 - Informacja PKS: Dworzec Centralny 285-96 Dworzec Północny 747-20 Pogotowie wodociągowe 835-46 Pogotowie gazowe 385-85 Pogotowie energetyczne Rejonu Północ 334-31 Rejonu Południe 334-28 dla odbiorców przemysłowych 668-8 i 245-72 oświetlenia ulic 226-89 Pogotowie ciepłownicze 253-11 Pogotowie drogowe „Pomocny” 660-32

WIELKI — nieczynny

POWISZCZNY — godz. 19.15 „Szwęk” (od lat 19, 19.2, godz. 19.15, 19.20, 19.25, 19.30, 19.35, 19.40, 19.45, 19.50, 19.55, 20.00, 20.05, 20.10, 20.15, 20.20, 20.25, 20.30, 20.35, 20.40, 20.45, 20.50, 20.55, 21.00, 21.05, 21.10, 21.15, 21.20, 21.25, 21.30, 21.35, 21.40, 21.45, 21.50, 21.55, 22.00, 22.05, 22.10, 22.15, 22.20, 22.25, 22.30, 22.35, 22.40, 22.45, 22.50, 22.55, 23.00, 23.05, 23.10, 23.15, 23.20, 23.25, 23.30, 23.35, 23.40, 23.45, 23.50, 23.55, 24.00, 24.05, 24.10, 24.15, 24.20, 24.25, 24.30, 24.35, 24.40, 24.45, 24.50, 24.55, 25.00, 25.05, 25.10, 25.15, 25.20, 25.25, 25.30, 25.35, 25.40, 25.45, 25.50, 25.55, 26.00, 26.05, 26.10, 26.15, 26.20, 26.25, 26.30, 26.35, 26.40, 26.45, 26.50, 26.55, 27.00, 27.05, 27.10, 27.15, 27.20, 27.25, 27.30, 27.35, 27.40, 27.45, 27.50, 27.55, 28.00, 28.05, 28.10, 28.15, 28.20, 28.25, 28.30, 28.35, 28.40, 28.45, 28.50, 28.55, 29.00, 29.05, 29.10, 29.15, 29.20, 29.25, 29.30, 29.35, 29.40, 29.45, 29.50, 29.55, 30.00, 30.05, 30.10, 30.15, 30.20, 30.25, 30.30, 30.35, 30.40, 30.45, 30.50, 30.55, 31.00, 31.05, 31.10, 31.15, 31.20, 31.25, 31.30, 31.35, 31.40, 31.45, 31.50, 31.55, 32.00, 32.05, 32.10, 32.15, 32.20, 32.25, 32.30, 32.35, 32.40, 32.45, 32.50, 32.55, 33.00, 33.05, 33.10, 33.15, 33.20, 33.25, 33.30, 33.35, 33.40, 33.45, 33.50, 33.55, 34.00, 34.05, 34.10, 34.15, 34.20, 34.25, 34.30, 34.35, 34.40, 34.45, 34.50, 34.55, 35.00, 35.05, 35.10, 35.15, 35.20, 35.25, 35.30, 35.35, 35.40, 35.45, 35.50, 35.55, 36.00, 36.05, 36.10, 36.15, 36.20, 36.25, 36.30, 36.35, 36.40, 36.45, 36.50, 36.55, 37.00, 37.05, 37.10, 37.15, 37.20, 37.25, 37.30, 37.35, 37.40, 37.45, 37.50, 37.55, 38.00, 38.05, 38.10, 38.15, 38.20, 38.25, 38.30, 38.35, 38.40, 38.45, 38.50, 38.55, 39.00, 39.05, 39.10, 39.15, 39.20, 39.25, 39.30, 39.35, 39.40, 39.45, 39.50, 39.55, 40.00, 40.05, 40.10, 40.15, 40.20, 40.25, 40.30, 40.35, 40.40, 40.45, 40.50, 40.55, 41.00, 41.05, 41.10, 41.15, 41.20, 41.25, 41.30, 41.35, 41.40, 41.45, 41.50, 41.55, 42.00, 42.05, 42.10, 42.15, 42.20, 42.25, 42.30, 42.35, 42.40, 42.45, 42.50, 42.55, 43.00, 43.05, 43.10, 43.15, 43.20, 43.25, 43.30, 43.35, 43.40, 43.45, 43.50, 43.55, 44.00, 44.05, 44.10, 44.15, 44.20, 44.25, 44.30, 44.35, 44.40, 44.45, 44.50, 44.55, 45.00, 45.05, 45.10, 45.15, 45.20, 45.25, 45.30, 45.35, 45.40, 45.45, 45.50, 45.55, 46.00, 46.05, 46.10, 46.15, 46.20, 46.25, 46.30, 46.35, 46.40, 46.45, 46.50, 46.55, 47.00, 47.05, 47.10, 47.15, 47.20, 47.25, 47.30, 47.35, 47.40, 47.45, 47.50, 47.55, 48.00, 48.05, 48.10, 48.15, 48.20, 48.25, 48.30, 48.35, 48.40, 48.45, 48.50, 48.55, 49.00, 49.05, 49.10, 49.15, 49.20, 49.25, 49.30, 49.35, 49.40, 49.45, 49.50, 49.55, 50.00, 50.05, 50.10, 50.15, 50.20, 50.25, 50.30, 50.35, 50.40, 50.45, 50.50, 50.55, 51.00, 51.05, 51.10, 51.15, 51.20, 51.25, 51.30, 51.35, 51.40, 51.45, 51.50, 51.55, 52.00, 52.05, 52.10, 52.15, 52.20, 52.25, 52.30, 52.35, 52.40, 52.45, 52.50, 52.55, 53.00, 53.05, 53.10, 53.15, 53.20, 53.25, 53.30, 53.35, 53.40, 53.45, 53.50, 53.55, 54.00, 54.05, 54.10, 54.15, 54.20, 54.25, 54.30, 54.35, 54.40, 54.45, 54.50, 54.55, 55.00, 55.05, 55.10, 55.15, 55.20, 55.25, 55.30, 55.35, 55.40, 55.45, 55.50, 55.55, 56.00, 56.05, 56.10, 56.15, 56.20, 56.25, 56.30, 56.35, 56.40, 56.45, 56.50, 56.55, 57.00, 57.05, 57.10, 57.15, 57.20, 57.25, 57.30, 57.35, 57.40, 57.45, 57.50, 57.55, 58.00, 58.05, 58.10, 58.15, 58.20, 58.25, 58.30, 58.35, 58.40, 58.45, 58.50, 58.55, 59.00, 59.05, 59.10, 59.15, 59.20, 59.25, 59.30, 59.35, 59.40, 59.45, 59.50, 59.55, 60.00, 60.05, 60.10, 60.15, 60.20, 60.25, 60.30, 60.35, 60.40, 60.45, 60.50, 60.55, 61.00, 61.05, 61.10, 61.15, 61.20, 61.25, 61.30, 61.35, 61.40, 61.45, 61.50, 61.55, 62.00, 62.05, 62.10, 62.15, 62.20, 62.25, 62.30, 62.35, 62.40, 62.45, 62.50, 62.55, 63.00, 63.05, 63.10, 63.15, 63.20, 63.25, 63.30, 63.35, 63.40, 63.45, 63.50, 63.55, 64.00, 64.05, 64.10, 64.15, 64.20, 64.25, 64.30, 64.35, 64.40, 64.45, 64.50, 64.55, 65.00, 65.05, 65.10, 65.15, 65.20, 65.25, 65.30, 65.35, 65.40, 65.45, 65.50, 65.55, 66.00, 66.05, 66.10, 66.15, 66.20, 66.25, 66.30, 66.35, 66.40, 66.45, 66.50, 66.55, 67.00, 67.05, 67.10, 67.15, 67.20, 67.25, 67.30, 67.35, 67.40, 67.45, 67.50, 67.55, 68.00, 68.05, 68.10, 68.15, 68.20, 68.25, 68.30, 68.35, 68.40, 68.45, 68.50, 68.55, 69.00, 69.05, 69.10, 69.15, 69.20, 69.25, 69.30, 69.35, 69.40, 69.45, 69.50, 69.55, 70.00, 70.05, 70.10, 70.15, 70.20, 70.25, 70.30, 70.35, 70.40, 70.45, 70.50, 70.55, 71.00, 71.05, 71.10, 71.15, 71.20, 71.25, 71.30, 71.35, 71.40, 71.45, 71.50, 71.55, 72.00, 72.05, 72.10, 72.15, 72.20, 72.25, 72.30, 72.35, 72.40, 72.45, 72.50, 72.55, 73.00, 73.05, 73.10, 73.15, 73.20, 73.25, 73.30, 73.35, 73.40, 73.45, 73.50, 73.55, 74.00, 74.05, 74.10, 74.15, 74.20, 74.25, 74.30, 74.35, 74.40, 74.45, 74.50, 74.55, 75.00, 75.05, 75.10, 75.15, 75.20, 75.25, 75.30, 75.35, 75.40, 75.45, 75.50, 75.55, 76.00, 76.05, 76.10, 76.15, 76.20, 76.25, 76.30, 76.35, 76.40, 76.45, 76.50, 76.55, 77.00, 77.05, 77.10, 77.15, 77.20, 77.25, 77.30, 77.35, 77.40, 77.45, 77.50, 77.55, 78.00, 78.05, 78.10, 78.15, 78.20, 78.25, 78.30, 78.35, 78.40, 78.45, 78.50, 78.55, 79.00, 79.05, 79.10, 79.15, 79.20, 79.25, 79.30, 79.35, 79.40, 79.45, 79.50, 79.55, 80.00, 80.05, 80.10, 80.15, 80.20, 80.25, 80.30, 80.35, 80.40, 80.45, 80.50, 80.55, 81.00, 81.05, 81.10, 81.15, 81.20, 81.25, 81.30, 81.35, 81.40, 81.45, 81.50, 81.55, 82.00, 82.05, 82.10, 82.15, 82.20, 82.25, 82.30, 82.35, 82.40, 82.45, 82.50, 82.55, 83.00, 83.05, 83.10, 83.15, 83.20, 83.25, 83.30, 83.35, 83.40, 83.45, 83.50, 83.55, 84.00, 84.05, 84.10, 84.15, 84.20, 84.25, 84.30, 84.35, 84.40, 84.45, 84.50, 84.55, 85.00, 85.05, 85.10, 85.15, 85.20, 85.25, 85.30, 85.35, 85.40, 85.45, 85.50, 85.55, 86.00, 86.05, 86.10, 86.15, 86.20, 86.25, 86.30, 86.35, 86.40, 86.45, 86.50, 86.55, 87.00, 87.05, 87.10, 87.15, 87.20, 87.25, 87.30, 87.35, 87.40, 87.45, 87.50, 87.55, 88.00, 88.05, 88.10, 88.15, 88.20, 88.25, 88.30, 88.35, 88.40, 88.45, 88.50, 88.55, 89.00, 89.05, 89.10, 89.15, 89.20, 89.25, 89.30, 89.35, 89.40, 89.45, 89.50, 89.55, 90.00, 90.05, 90.10, 90.15, 90.20, 90.25, 90.30, 90.35, 90.40, 90.45, 90.50, 90.55, 91.00, 91.05, 91.10, 91.15, 91.20, 91.25, 91.30, 91.35, 91.40, 91.45, 91.50, 91.55, 92.00, 92.05, 92.10, 92.15, 92.20, 92.25, 92.30, 92.35, 92.40, 92.45, 92.50, 92.55, 93.00, 93.05, 93.10, 93.15, 93.20, 93.25, 93.30, 93.35, 93.40, 93.45, 93.50, 93.55, 94.00, 94.05, 94.10, 94.15, 94.20, 94.25, 94.30, 94.35, 94.40, 94.45, 94.50, 94.55, 95.00, 95.05, 95.10, 95.15, 95.20, 95.25, 95.30, 95.35, 95.40, 95.45, 95.50, 95.55, 96.00, 96.05, 96.10, 96.15, 96.20, 96.25, 96.30, 96.35, 96.40, 96.45, 96.50, 96.55, 97.00, 97.05, 97.10, 97.15, 97.20, 97.25, 97.30, 97.35, 97.40, 97.45, 97.50, 97.55, 98.00, 98.05, 98.10, 98.15, 98.20, 98.25, 98.30, 98.35, 98.40, 98.45, 98.50, 98.55, 99.00, 99.05, 99.10, 99.15, 99.20, 99.25, 99.30, 99.35, 99.40, 99.45, 99.50, 99.55, 100.00, 100.05, 100.10, 100.15, 100.20, 100.25, 100.30, 100.35, 100.40, 100.45, 100.50, 100.55, 101.00, 101.05, 101.10, 101.15, 101.20, 101.25, 101.30, 101.35, 101.40, 101.45, 101.50, 101.55, 102.00, 102.05, 102.10, 102.15, 102.20, 102.25, 102.30, 102.35, 102.40, 102.45, 102.50, 102.55, 103.00, 103.05, 103.10, 103.15, 103.20, 103.25, 103.30, 103.35, 103.40, 103.45, 103.50, 103.55, 104.00, 104.05, 104.10, 104.15, 104.20, 104.25, 104.30, 104.35, 104.40, 104.45, 104.50, 104.55, 105.00, 105.05, 105.10, 105.15, 105.20, 105.25, 105.30, 105.35, 105.40, 105.45, 105.50, 105.55, 106.00, 106.05, 106.10, 106.15, 106.20, 106.25, 106.30, 106.35, 106.40, 106.45, 106.50, 106.55, 107.00, 107.05, 107.10, 107.15, 107.20, 107.25, 107.30, 107.35, 107.40, 107.45, 107.50, 107.55, 108.00, 108.05, 108.10, 108.15, 108.20, 108.25, 108.30, 108.35, 108.40, 108.45, 108.50, 108.55, 109.00, 109.05, 109.10, 109.15, 109.20, 109.25, 109.30, 109.35, 109.40, 109.45, 109.50, 109.55, 110.00, 110.05, 110.10, 110.15, 110.20, 110.25, 110.30, 110.35, 110.40, 110.45, 110.50, 110.55, 111.00, 111.05, 111.10, 111.15, 111.20, 111.25, 111.30, 111.35, 111.40, 111.45, 111.50, 111.55, 112.00, 112.05, 112.10, 112.15, 112.20, 112.25, 112.30, 112.35, 112.40, 112.45, 112.50, 112.55, 113.00, 113.05, 113.10, 113.15, 113.20, 113.25, 113.30, 113.35, 113.40, 113.45, 113.50, 113.55, 114.00, 114.05, 114.10, 114.15, 114.20, 114.25, 114.30, 114.35, 114.40, 114.45, 114.50, 114.55, 115.00, 115.05, 115.10, 115.15, 115.20, 115.25, 115.30, 115.35, 115.40, 115.45, 115.50, 115.55, 116.00, 116.05, 116.10, 116.15, 116.20, 116.25, 116.30, 116.35, 116.40, 116.45, 116.50, 116.55, 117.00, 117.05, 117.10, 117.15, 117.20, 117.25, 117.30, 117.35, 117.40, 117.45, 117.50, 117.55, 118.00, 118.05, 118.10, 118.15, 118.20, 118.25, 118.30, 118.35, 118.40, 118.45, 118.50, 118.55, 119.00, 119.05, 119.10, 119.15, 119.20, 119.25, 119.30, 119.35, 119.40, 119.45, 119.50, 119.55, 120.00, 120.05, 120.10, 120.15, 120.20, 120.25, 120.30, 120.35, 120.40, 120.45, 120.50, 120.55, 121.00, 121.05, 121.10, 121.15, 121.20, 121.25, 121.30, 121.35, 121.40, 121.45, 121.50, 121.55, 122.00, 122.05, 122.10, 122.15, 122.20, 122.25, 122.30, 122.35, 122.40, 122.45, 122.50, 122.55, 123.00, 123.05, 123.10, 123.15, 123.20, 123.25, 123.30, 123.35, 123.40, 123.45, 123.50, 123.55, 124.00, 124.05, 124.10, 124.15, 124.20, 124.25, 124.30, 124.35, 124.40, 124.45, 124.50, 124.55, 125.00, 125.05, 125.10, 125.15, 125.20, 125.25, 125.30, 125.35, 125.40, 125.45, 125.50, 125.55, 126.00, 126.05, 126.10, 126.15, 126.20, 126.25, 126.30, 126.35, 126.40, 126.45, 126.50, 126.55, 127.00, 127.05, 127.10, 127.15, 127.20, 127.25, 127.30, 127.35, 127.40, 127.45, 127.50, 127.55, 128.00, 128.05, 128.10, 128.15, 128.20, 128.25, 128.30, 128.35, 128.40, 128.45, 128.50, 128.55, 129.00, 129.05, 129.10, 129.15, 129.20, 129.25, 129.30, 129.35, 129.40, 129.45, 129.50, 129.55, 130.00, 130.05, 130.10, 130.15, 130.20, 130.25, 130.30, 130.35, 130.40, 130.45, 130.50, 130.55, 131.00, 131.05, 131.10, 131.15, 131.20, 131.25, 131.30, 131.35, 131.40, 131.45, 131.50, 131.55, 132.00, 132.05, 132.10, 132.15, 132.20, 132.25, 132.30, 132.35, 132.40, 132.45, 132.50, 132.55, 133.00, 133.05, 133.10, 133.15, 133.20, 133.25, 133.30, 133.35, 133.40, 133.45, 133.50, 133.55, 134.00, 134.05, 134.10, 134.15, 134.20, 134.25, 134.30, 134.35, 134.40, 134.45, 134.50, 134.55, 135.00, 135.05, 135.10, 135.15, 135.20, 135.25, 135.30, 135.35, 135.40, 135.45, 135.50, 135.55, 136.00, 136.05, 136.10, 136.15, 136.20, 136.25, 136.30, 136.35, 136.40, 136.45, 136.50, 136.55, 137.00, 137.05, 137.10, 137.15, 137.20, 137.25, 137.30, 137.35, 137.40, 137.45, 137.50, 137.55, 138.00, 138.05, 138.10, 138.15, 138.20, 138.25, 138.30, 138.35, 138.40, 138.45, 138.50, 138.55, 139.00, 139.05, 139.10, 139.15, 139.20, 139.25, 139.30, 139.35, 139.40, 139.45, 139.50, 139.55, 140.00, 140.05, 140.10, 140.15, 140.20, 140.25, 140.30, 140.35, 140.40, 1

W KALEJDOSKOPIE WSPOMNIENI

W piosence tak snuto opowieść: „Pamiętasz była jesień... mały hotel „pod różami”... pokój numer osiem... A potem: „staruszek portier, który podał klucz...” Wzruszające zdarzenie wysławiane przez Sławę Przybylską. Szkoda, że w którymś z łódzkich hoteli nie ma staruszka portiera — może by opowiedział jakąś równie romantyczną historię. A tak to trzeba się ich tylko domyślać. Tymczasem taki np. „Bazar” w Poznaniu, czy „Bristol” w Warszawie mają swoje bogate kroniki, w których aż roi się od sławnych nazwisk i faktów, które często ważyły w dziejach miasta, ba — nawet kraju. Choć szczerze mówiąc i nasz

„Grand Hotel” również miał na liście swych bywalców nie byle jakie osobistości, co prawda głównie ze świata przemysłowego i handlu. Ale jego gościnnym progom nie omijali i przedstawiciele kultury i sztuki. Nocowali tu Jaracz, Kiepuła, Loda Halama.

A probowi kuchni, to każdy z 17 łódzkich hoteli (tylko ich było na początku naszego wieku) starał się przyciągać gości jakimiś kulinarnym „specjalnie”. Np. „Grand” serwował doskonałe zrazy i wina czyste oraz piwa krajowe i prawdziwe pilzneńskie. Hotel „Polski” (Piotrkowska 3), chętnie odwiedzały przez właścicieli ziemskich, którzy w nim mieszkały po kilka tygodni, przepuszczając pie-

niadze uzyskane ze sprzedaży zboża, celował w potrawach staropolskich Z. Kociński „Man-teufel” (Zachodnia 37) cieszył się powodzeniem u Niemców przez swe firmowe flaki i golonki oraz piwa hamburskie. Kto upodobał sobie potrawy kuchni rosyjskiej, ten spieszył do restauracji w hotelach „Ruskim” (Południowa 12) i „Petersburskim” (Południowa 2).

W tychże znacznych lokalach rezydowali kucharze (jako że prawdziwie smaczne jado umie przyrządzić tylko mężczyzna) — mistrze w swym fachu, znający najlepsze tajemki kulinarnej sztuki. Oni to sporządzali swe własne i jedne recepty potraw godnych „królewskich podniebień”.

Co by nie mówić — upada tradycja w kucharstwie narodzie. Nie ma się czemu dziwić, gdy gdzieś tam na szczyblu określa się z góry ile np. trzeba wycpać pieprzu, papryki czy majeranku do flaków i jakiego do tego przyrządzić rosół, nie bacząc zupełnie na indy-

widualne gusta czy smakowe upodobania. Tymczasem Michel Bourdin, Francuz słynący z doskonałych dań dietetycznych, powiada: „Najważniejszym przyrządkiem do gotowania jest język. Kosztuj! I nie zapomnij o kolorze”.

Kiedy już jesteśmy przy tak smakowitym temacie, to warto przypomnieć najznakomitszego kucharza świata — Augusta Escoffiera. Dożywszy sędziwego wieku (89 lat) zmarł w Monte Carlo 48 lat temu. Był on reprezentantem najwykwintniejszej kuchni francuskiej i dlatego nazywano go żartobliwie „francuskim kulinarnym ministrem spraw zagranicznych”. Escoffier umiał nie tylko przyrządzać potrawy, ale wymyślał także nowe które stawały się „krzykiem mody”. On był m.in. twórcą „melby brzośkwiniowej” nazwanej tak na cześć sławnej śpiewaczki Melby, która na przełomie XIX i XX wieku zbierała laury jako najpopularniejsza artystka operowa. Sam — wirtuoz w zacho-

waniu, o twarzy arystokraty Escoffier żądał od swych podwładnych przede wszystkim dobrego manier. Powszechnie opo-wiadano anegdotę, jak to król hiszpański Alfons XIII zapraszał sławnego kucharza do Fontainebleau na uroczyste obiad, za każdym razem cierpiąc na samą myśl co też powie sławny mistrz na przygotowane potrawy i sposób ich podania.

Ale dość wspomnień, chociaż przydałoby się ich znacznie więcej, szczególnie naszym gastronomikom. Dlatego na koniec jeszcze tylko rada innego sławnego Francuza, szefa paryskiej restauracji „Lasserre”. Jest to spostrzeżenie a propos tzw. „specjalności zakładu”. Otóż pan Rene Veaux powiada: „Nie nastawiaj się na kilka dań, skup się na jednym. Jeżeli kobieta w domowej kuchni chce przetrwać przy wystraszonych daniach, to denerwuje się przy pierwszym, co odbija się na drugim, a z trzecim oczyma zupełnie kładzie.”

(Jot-es).



Chyba nikt się nie dziwi, że Linda Hunter z Perth w Australii zdobyła tytuł modelki roku.

CAF — AP



PODOBNO FAJKA JEST ZDROWSZA, ALE WIDOK PAŃ W OPARACH FAJKOWEGO DYMU JEST RACZEJ SZOKUJĄCY. TO ZBIOROWE PALENIE MIAŁO MIEJSCE PODCZAS KONKURSU ZORGANIZOWANEGO DLA PALACZEK FAJEK W RZYMIE.

CAF — UPI

dzienniczek

* OGROZENIE w gazecie, wychodzącej w Osiu: „Student uziela cennych porad rodzicom, którzy chcą pomóc swoim dzieciom w rachunkach, nie tracąc jednocześnie ich szacunku”.

* Z OŚWIADCZENIA PRACOWNIKA, cytowanego przez orację kielecką: „Piątek rano od wczesnego rana wziąłem sobotę i dlatego „zaszkodałem się”, jak mówią koledy. A kiedy tęściowa powiedziała mi, że w piątek była nie sobota a piątek, rozumiem że nie mam po co iść do roboty...”

* STADA souchozu, na Białorusi nękał przez długi czas groźny wlk, ciągle nie dając się złapać, mimo podejmowania liczących

akcji przeciw niemu. Pewnej nocy upadł w pułapkę, zastawioną na niego zupełnie nieswiadomie przez któregoś z pasterzy: pasterz włączył magnetofon, po chwili rozległo się wycie i zaraz potem pojawił się wlk. Był tak zszokowany w muzykę, że prawie nie zwrócił uwagi jak zarzucają na niego kołuch i jak go wiążą. Oddano go do ZOO w Leningradzie. Żywą przesyłkę opatrzonego uważa: „Bardzo lubi stare tanie”.

* CZTERYSTA KILKADZIESIĄT warchlaków padło w tegorocznym roku w tuczarni Zespołu Gospodarskiego Rolnego w Oporowie koło Kutna, ledwo z głównych przyczyn była niesprawność bezkowozu asenizacyjnego. W maszynie tej,

zwanej popularnie stajz-rakietą, nieustannie psuł się rowar. Obsługujący bezkowóz zastępował zawoźnymi gumowymi pileczkami, kupowanymi przy okazji w sklepach z zabawkami w Łodzi. Gdy tej okazji brakowało, lub gdy pan złota rakietka od bezkowozu szedł na urlop — nie usuwana z tuczarni gnojówka zalewała warchlaki i te w niej tonęły. Prokurator doszukiwał się też innych przykładów rażącej niegospodarności. Niektórzy już siedzą.

* W GRECKIM MIASTECCZKU Skryda jeden z grających na loterii zamówił w kolekturze — jak to miał w zwyczaju — los z numerem kończącym się na „7”, lecz zapomniał go wykupić. Na los ten zadziała główna wygrana. Urzędowy kolektor odnalazł gracza i wręczył mu szczęśliwy los, gracz zaś zrewanżował się jedną czwartą wygranej.

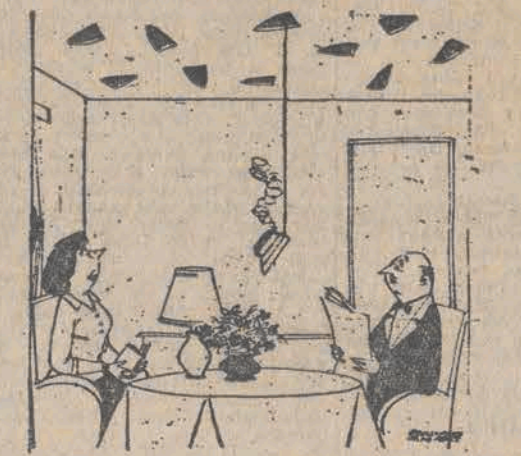
* PIELEGNIARZ z Pogotowia Ratunkowego, wezwanego do 74-letniego opalonia, który raził w łazience, tak po wiedział jego krewnym: „Albo dacie na pół litra, albo za wieziemy starego do izby wytrzeźwień”. Na wodkę nie stoł, więc zastawił nieprzytomnego pacjenta na chodniku przed domem i karotka odjechała. Wezwano inną karokę.



zwaną popularnie stajz-rakietą, nieustannie psuł się rowar. Obsługujący bezkowóz zastępował zawoźnymi gumowymi pileczkami, kupowanymi przy okazji w sklepach z zabawkami w Łodzi. Gdy tej okazji brakowało, lub gdy pan złota rakietka od bezkowozu szedł na urlop — nie usuwana z tuczarni gnojówka zalewała warchlaki i te w niej tonęły. Prokurator doszukiwał się też innych przykładów rażącej niegospodarności. Niektórzy już siedzą.

* W GRECKIM MIASTECCZKU Skryda jeden z grających na loterii zamówił w kolekturze — jak to miał w zwyczaju — los z numerem kończącym się na „7”, lecz zapomniał go wykupić. Na los ten zadziała główna wygrana. Urzędowy kolektor odnalazł gracza i wręczył mu szczęśliwy los, gracz zaś zrewanżował się jedną czwartą wygranej.

* PIELEGNIARZ z Pogotowia Ratunkowego, wezwanego do 74-letniego opalonia, który raził w łazience, tak po wiedział jego krewnym: „Albo dacie na pół litra, albo za wieziemy starego do izby wytrzeźwień”. Na wodkę nie stoł, więc zastawił nieprzytomnego pacjenta na chodniku przed domem i karotka odjechała. Wezwano inną karokę.



— To zaczyna być denerwujące. Ona codziennie zamina wylaczny telarko.

Rozkosze LAMANIA GŁOWY (56)

REDAGUJE JERZY KALUŻKA

Rozwiązanie „Rozkoszy lamania głowy” Nr 54

KWADRAT ARCYMAGICZNY

Katar, Apama, Tahat, Amapa, Batak.

KRZYŻÓWKA „CENTRALU”. Poziomo: Skorek, osoba, zupa, ramadan, trojka, Adana, osm, Bielsko-Biala, ara, skala, grobla, Arkadia, Prut, patka, nasada.

Pionowo: Sztab, kur, Opole, raj, kraska, oma, saddy, oda, ana, kos, Morgan, iskra, lilak, bar, ambra, Agata, sap, akt, Ada, ops, lud.

ZASTANÓW SIR... Do góry podniósł się elefanti B i C, natomiast opuszczają A i D.

NAGRODY-NIESPODZIANKI „CENTRALU” wylosowali: Małgorzata Dowiasz Łódź, ul. Armii Czerwonej 45-3, Jan Sygulski, Wleń, ul. Joanny Zuber 14, Aleksander Klumkiewicz, Rawa Maz., ul. Miła 2, Odpor nęród w „Centralu” — Łódź, ul. Piotrkowska 165/169 — VIII piętro (pokój 801). jk.

Żart rebusowy

Z RYSUNKU NALEŻY ODCZYTAĆ TYTUŁ NOWELI A. CZECHOWA.



LABIRYNT

Poruszając się odpowiednimi drogami po zamieszczonym labiryncie należy przeprowadzić literę A do litery B.

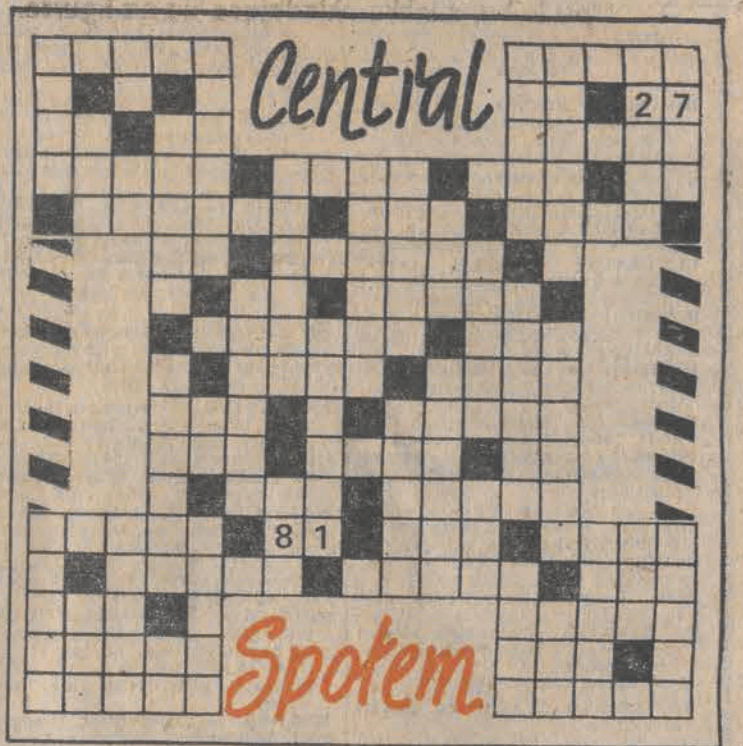


Jak podzielić?



Należy wykreślić trzy proste linie, które podzielią ten kwadrat na 5 części, ale w ten sposób, aby każda z tych pól zawierała po dwie gwiazdki widoczne na rysunku.

Krzyżówka arytmetyczna



Do diagramu krzyżówki należy wpisać podane poniżej liczby w ten sposób, aby je było można czytać zarówno poziomo, jak i pionowo.

GRUPA 6-CYFROWA: 112181, 119467, 140021, 218176, 244192, 248192, 309181, 347077, 382522, 574365, 874436, 932761, 964761.

Za ułożenie tej krzyżówki łódzka dyrekcja „CENTRALU” przygotowała do rozlosowania 3 nagrody-niespodzianki.

Termin nadsyłania rozwiązań pod adresem naszej redakcji jest tygodniowy. (JK)

BARAN 21.3.—20.4.: Jesteś zadowolony z nowego otoczenia. Ale nie entuzjastycznie się na wyrost. Poznanie ludzi wymaga czasu i doświadczeń. Kredyt sympatii i zaufania także popłaca, choć bywa wyciętym. Z nimi też trzeba się liczyć.

BYK 21.4.—21.5.: Monotonna praca, na którą dotąd narzekasz, ukaże ci się pod nowym kątem. Między współpracownicy dojrzeją też drugie dno. Plany nabiorą tu nieścisłości. Współwładnictwo przy niesie sukces większy od oczekiwanego.

BLIŹNIĘTA 22.5.—21.6.: Szerszy zakres odpowiedzialności podnieś swój autorytet w grupie zawodowej. W domu reakcja może być inna. Staraj się wynagrodzić

rodzinną brak czasu, większą czułością i zainteresowaniem.

RAK 22.6.—22.7.: Twoje zamiary, gdyby się urzeczywistniły, mogą zaszkodzić tobie i innym. Lepiej z nich zrezygnować i wypełnić wolny czas dodatkową robotą. Nie nawiązuj bliskich stosunków z ludźmi, których mało cenisz, jako partnerów. Znajomość szybko się skończy obrazą, a pozorowana przyjaźń zamieni w nieujawnioną wrogość.

LEW 23.7.—23.8.: Są przykre sprawy w rodzinie, na które nie masz wpływu. To cię gnębi i niepokoi. Zarazem sędzisz, że ty jeden potrafisz słusznie osądzić konflikt. Więcej zaufania do bliskich z młodego pokolenia! Prawda, brak im doświadczeń, ale nie

ZNAKI ZODIAKU

obciąża ich rutyna — ma doradczyni w sytuacji nietypowych.

PANNA 24.8.—23.9.: Tydzień wspomniadnictwa i konkurencji. Walka zapowiada się twardo, ale możesz liczyć na sily przyjaciół. Podtrzymaj ją i lojalnie wspomóż. Mimo to pamiętaj, że zwyciężają się nie tylko na polu walki, lecz i na polu ugody i porozumienia.

WAGA 24.9.—23.10.: Będzie rozsądnie, jeśli udasz, że nie dotrzasz tego, co cię obecnie wyprowadza z równowagi. Znajdź coś, co ci dostarczy nowych wrażeń. Nie zapomnij, że „takim czymś” może być i własna osoba.

SKORPION 24.10.—22.11.: Wiele Skorpionów będzie chciało wejść w ścisły kontakt z osobą, która ich oczarowała. Niestety, uda się to tylko niektórym. Pozostali nie radzą sobie z upiorem. Narządź się na przykrość i popuszczaj stonuki w rodzinie.

STRZELEC 22.11.—20.12.: Nie zajmuj się tyłoma sprawami naraz. Twoja zasada: im więcej biorę na siebie, tym więcej robię — jest statystycznie poprawna. Sek w tym „jak” robię i czy pierwszeństwo mają sprawy najważniejsze. Inaczej rzecz jest efektywna, ale nie efektywna.

KOZIOROŻEC 22.12.—20.1.: W tym tygodniu przeszkody będą uśmiechy. Jeżeli chcesz zmienić zajęcie, droga wolna: możesz to zrobić zaraz. Osoby planujące małżeństwo też już nie muszą świe-

kać. Samotne Koziorożce, jeśli poznają teraz kogoś z kim się za przyjaźnia, w przyszłości prawdopodobnie zaślubia krewnego tej osoby.

WODNIK 21.1.—18.2.: Okoliczności nie są przyjemne, ale musisz im sprostać. W ostatniej dekadzie lutego będziesz miał dużo pracy i sporo spotkań towarzyskich. Ich uczestnictwem będzie także osoba, do której czujesz antypatię. Staraj się o tym chwilowo zapomnieć, żeby nie psuć humoru sobie i innym.

RYBY 19.2.—20.3.: Pochłonię cię bardzo ważne obowiązki. Praca nad nimi da ci wiele satysfakcji. Wszyscy współuczestniczący stają na wysokości zadania z własnej inicjatywy zrobicie więcej, niż zakładano. To pozwoli startować z wysokiej pozycji w następnym etapie prac.



Sprzedż dań obiadowych II kat.

ZOSTANIE WPROWADZONA
od dnia 21 lutego br. w godz. od 13 do 17
w restauracji hotelu „ŚWIATOWIT”,
al. KOŚCIUSZKI 67.
ZAPRASZA
DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA
TURYSTYCZNEGO „ŁÓDŹ”.

Zmiana adresu i telefonu

**OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
LIGI OBRONY KRAJU w ŁÓDZI,
ul. Piotrkowska 125**
— UPRZEJMIE INFORMUJE,

że w końcu lutego br. zostanie przeniesiony
do nowej siedziby

przy al. KOŚCIUSZKI 71

(naprzeciwko hotelu „Światowit”)

Jednocześnie zostanie zmieniony nr telefonu
z 310-88

na 661-13

Numer konta bankowego — NBP V OM
47050-5324-132 pozostaje bez zmian.

Wjazd na teren ośrodka wyłącznie dla pojazdów
służbowych z ul. Wólczańskiej nr 75.



SUKNIE DAMSKIE Z DZIANINY DRUKOWANEJ

importowane ze Szwajcarii

typu lejba, miękko układające się na figurze.

Do nabycia w Domach Handlowych

„Juventus“, „Teofil“, „Pionier“

ORAZ

w sklepach przy

UL. PIOTRKOWSKIEJ 9, 26, 87 i 153.

PRZETARG

Rejonowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej
i Mieszkaniowej w Zgierz, ul. Chopina 5

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na rozbiórkę budynków na następujących warunkach:

Oferent zgłaszający gotowość rozbiórki budynku, po za-
poznaniu się z obiektem złoży ofertę z podaniem sumy
wywoławczej, wpłaci wadium w wysokości 1.000 zł od bu-
dyнку w kasie RPGKiM w Zgierz, ul. Chopina 5.

Oferent po nabyciu budynku zobowiąże się dokonać
rozbiórki wraz z oczyszczeniem terenu w terminie poda-
nym w umowie.

Rozbiórce podlegają budynki, znajdujące się na nastę-
pujących posesjach:

ZGIERZ

ul. ul. Łęczycka 57, Łęczycka 35 of., Łęczycka 59, 2 bud.,
Bazylijska 39, Bazylijska 34, Bazylijska 36, Dubois 21,
Wspólna 12, Nowotki 25a, 1/2 bud., Komuny Paryskiej
45, Piękna 14, Dąbrowskiego 37.

STRYKÓW

ul. ul. Grunwaldzka 20, Grunwaldzka 22, Głowackie-
go 2, Głowackiego 4, Stary Rynek 7, Stary Rynek 9.

GŁÓWNO

ul. ul. Kopernika 21, Kopernika 21a, Kopernika 23,
pl. Wolności 6, pl. Wolności 6a, pl. Wolności 7, ul. Swo-
boda 27, ul. Bielawska 5a.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Rozbiór-
ka“ należy składać do dnia 1 marca br. w dziale technicz-
nym przy ul. Chopina 5 w Zgierz. Komisyjne otwarcie
kopert nastąpi w dniu 2 marca br. o godz. 10 w p. 17 przy
ul. Chopina 5. Jeżeli przetarg w wyznaczonym terminie
nie da rezultatu pozytywnego, odbędzie się ponowny
przetarg w dniu 9 marca br. o godz. 10. W przetargu mo-
gą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie
i osoby prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub odstąpienia
od przetargu w części lub w całości bez podania przyczyn.

465-k



BUDYNEK jednorodzinny,
wszystkie wygody — sprze-
dam. Pabianice, Wiązowa
13 3009 g

DOM jednorodzinny, mu-
rowany z c.o. na działce
rolno-ogrodniczej zabudo-
wanej w Nowosolnej koło
Łodzi przy ul. Wieczyn-
skiej — sprzedam. Oferty
„3090” Prasa, Piotrkowska
96

DOMEK sprzedam, ul. Rol-
nicza 27 3221 g

DZIAŁKĘ — ul. Strykow-
ska — sprzedam. Wiado-
mość: Opolska 19, goz.
17-19, w niedzielę 8-16
3250 g

SPRZEDAM nowy dom pie-
trowy, podpiwniczony, wol-
ny, plac 1500 m — Kolu-
szki, Polna 10, tel. 208



BONY PKO na samochód
— kupię. Oferty „3288”
Prasa, Piotrkowska 96

PRZYCZEPE campingową
najchętniej nową kupię —
odkupię przydział. Telefon
202-28 3419 g

TAKSOMETR — kupię,
Tel. 53-17-78 3458 g

KOZUCH damski, krótki
sprzedam. 796-32 3005 g

FUTRO łapki karakulowe,
brązowe sprzedam. Telefon
53-89-40 2924 g

MASZYNE dziewiarską
10/100 nową sprzedam. Koz-
iny, Bardowskiego 7 m.
32 2992 g

CASTROL GTX — sprze-
dam. Tel. 390-10 3145 g

JAMNIKI krótkowłose —
linia „Vom Schwabenberg”
— sprzedam. Warszawa,
tel. 46-28-93 godz. 16-19
3161 g

„ZENITH E” — Helios
— sprzedam. Oferty „3226”
Prasa Piotrkowska 96

PIERŚCIONEK złoty 18 k
z brylantami — sprzedam,
Oferty „3279” Prasa, Piotr-
kowska 96

KOZUCH damski — sprze-
dam. Tel. 201-13, po 3314 g

KOZUCHY damskie zagran-
iczne sprzedam. Telefon
53-84-47 3307 g

STÓŁ kreslarski na meta-
lowej podstawie (regulowa-
ny na pochylność i wysokość)
sprzedam. Tel. 831-37, od
godz. 16 3244 g

PIERŚCIONEK z brylan-
tem 0,84 — sprzedam. Ma-
ciejowska 15 3356 g

KOZUCHY tureckie dam-
skie — sprzedam. Zamen-
hofs 25 m. 3 3403 g

ŁÓŻECZKO — sprzedam,
Tel. 326-27 3408 g

KALKULATOR Casio —
sprzedam. 379-46 3408 g

PRASE 36 t — sprzedam,
Tel. 53-06-58 3424 g

KOMPLETNE urządzenie
gabinetu ginekologicznego
sprzedam. Tel. 625-75

TAKSOMETR mecha-
niczny i elektryczny sprze-
dam Konstancję, Dąb-
rowska 23

ŁAPKI karakulowe sprze-
dam. Tel. 53-06-20 3494 g

BRYLANT czysty — kupię,
Oferty „3592” Prasa, Piotr-
kowska 96

RURY dwucalowe do ogrze-
wania kupię. Łagiewnicka
233 3506 g

KOZUCH, łapki karakulo-
we nowe — sprzedam,
817-48 3073 g/3504



„TRABANTA” 1973 sprze-
dam. Tel. 462-73 2970 g

„FIATA 125p 1500” (odbiór
marzec 1978) zamienie na
„126p”, odbiór do maja.
Oferty „3059” Prasa, Piotr-
kowska 96

„SYRENE 165” (1976) —
sprzedam. Tel. 348-57, po
17 3071 g

SAMOCHÓD ciężarowy
„Horch” wywrotka — sprze-
dam. Łódź-Ruda, Konna 26,
po godz. 16 3157 g

„WARTBURGA 353” 1974
sprzedam. Tel. 51-45-20

UWAGA, hodowcy gęsi!

**TOMASZOWSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE W TOMASZOWIE MAZ.
PRZYJMUJĄ ZAMÓWIENIA
na pisklęta gęsi i zgłoszenia na kontraktację
gęsi tuczonych w ilości minimum 200 szt.
na 1 umowę.**

- Cena 1 szt. pisklęcia — 46 zł.
- Cena 1 kg gęsi tuczonej — 52 zł.

Kontrahenci mogą otrzymać w Banku Spółdzielczym kredyt na za-
kup piskląt i paszy.

Gęsi kontraktowane są ubezpieczone.

Zakład Drobiarski umożliwia zakup paszy w ilości 8 kg mieszanki
DK, 5 kg sruły zbożowej i 7 kg ziarna owsa na 1 sztukę.

Za sprzedany 1 kg żywca gęsiego kontrahent może zakupić w GS
2 kg węgla.

Podania przyjmuje i szczegółowych informacji udziela dział skupu
i kontraktacji drobiu Tomaszowskich Zakładów Drobiarskich w Toma-
szowie Maz., ul. Warszawska 168/172, I piętro, pokój 24.

Informacje pisemne nie będą wysyłane.

287-k

**ZAKŁADY
PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO
im. Feliksa Dzierżyńskiego
„E S K I M O”
w Łodzi, ul. Piotrkowska 293/295
zawiadamiają,
ZE 3 MARCA 1978 ROKU**



wypłacać będą nagrody z zakładowego funduszu
nagród za rok 1977.

Reklamacje przyjmowane będą w dziale osobow-
ym i szkolenia zawodowego w TERMINIE
MIESIĄCA od daty wypłaty.

432-k

SKRZYNIĘ błęgow syn-
chronizowaną nową do
„Syreny” — sprzedam.
Zgierz. Osiedle Pietrusin-
skiego, blok 3 m. 12
3163 g

„MOSKOWICZA 412” sprze-
dam. Tel. 53-75-45, po 18
3334 g

„FIATA 125p 1500” 1973
(nowy silnik) — sprze-
dam. Tel. 709-34, po 16
3322 g

„WARTBURGA 312” po re-
mencie pilnie sprzedam.
Rzgów, ul. Nadrzeczna 12

„FIATA 1500p MR” 1975
sprzedam. Jerzego 3
3326 g

„ZAPOROŻCA” 1975 sprze-
dam. Wacława 50. Nowicz
3224 g

„RENAULT 10” stan ideal-
ny sprzedam. Słowianska
14 (10-14). 3217 g

„WOLGE” 1978 — sprze-
dam. Tuszyn, Piotrkowska
9, tel. 77 3272 g

SAMOCHÓD „Star” sprze-
dam. Wielkopolska 88 m.
33, tel. 51-52-70 3285 g

„FIATA 125p 1500” na
gwarancji sprzedam lub
zamienie na „Skodę”, „Za-
porożca”, „Fiata 126p”.
Tel. 17-25-52 Brzeziny godz.
8-17 3216 g

„FIATA 125p 1300” (1971)
— sprzedam. Kazimierza 7
m. 4. 3365 g

KAROSERIE „Trabanta
600” po wypadku (rozbity
tył) — sprzedam, Rembie-
lińskiego 21 m. 6 3392 g

„WOLGE M-21” sprzedam,
Łódź, ul. Służbowa 5A.
Godz. 8-14 3450 g

„FIATA 125 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1973
(nowy silnik) — sprze-
dam. Tel. 709-34, po 16
3322 g

„WARTBURGA 312” po re-
mencie pilnie sprzedam.
Rzgów, ul. Nadrzeczna 12

„FIATA 1500p MR” 1975
sprzedam. Jerzego 3
3326 g

„ZAPOROŻCA” 1975 sprze-
dam. Wacława 50. Nowicz
3224 g

„RENAULT 10” stan ideal-
ny sprzedam. Słowianska
14 (10-14). 3217 g

„WOLGE” 1978 — sprze-
dam. Tuszyn, Piotrkowska
9, tel. 77 3272 g

SAMOCHÓD „Star” sprze-
dam. Wielkopolska 88 m.
33, tel. 51-52-70 3285 g

„FIATA 125p 1500” na
gwarancji sprzedam lub
zamienie na „Skodę”, „Za-
porożca”, „Fiata 126p”.
Tel. 17-25-52 Brzeziny godz.
8-17 3216 g

„FIATA 125p 1300” (1971)
— sprzedam. Kazimierza 7
m. 4. 3365 g

KAROSERIE „Trabanta
600” po wypadku (rozbity
tył) — sprzedam, Rembie-
lińskiego 21 m. 6 3392 g

„WOLGE M-21” sprzedam,
Łódź, ul. Służbowa 5A.
Godz. 8-14 3450 g

„FIATA 125 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

„FIATA 125p 1500” 1974
sprzedam. Pabianice, ul.
Pomorska 1 m. 23 3403 g

FOT

Brylantowe interesy przemysłowca z Tel-Awiwu

W połowie stycznia br. policja norweska aresztowała w Oslo pod zarzutem nielegalnego przywozu i sprzedaży w Norwegii diamentów 4 obywateli Izraelczyków. Wśród zatrzymanych było 2 mężczyźni i dwie kobiety. Jeden z zatrzymanych podaje, że nazywa się Abraham Ozeri i pochodzi z Tel-Awiwu. Mimo, że od prawie 3 miesięcy przebywał nielegalnie na terenie Norwegii, wielokrotnie odbywał czarterowe podróże zagranicę, przewoził diamenty. Swoją "towar" Ozeri upiynął w Izraelskim środowisku handlarzy diamentów i wśród jubilerów w Oslo. Nie wiadomo dotychczas, ile diamentów Ozeri przetransportował do Norwegii, ale ustalono, że w czasie jednej podróży przywiózł on ponad 25 brylantów wartości od kilku do stu tysięcy koron (około 25 tysięcy dolarów) za sztukę. 26-letni Ozeri podczas swoich czarterowych podróży zatrzymywał się także w Kopenhadze, prawdopodobnie i tam załatwiał swoje brylantowe interesy.

Podaje on, że z zawodu jest szlifownikiem diamentów i pracuje w szlifierniach diamentów w Tel-Awiwie, należących obecnie do największych w świecie zachodnim i przerabiających surowe diamenty, dostarczane z Kopalni Republiki Afryki Południowej.

W skład spółki Izraelczyków przemysłowców wchodziły także dwie kobiety z półwielkiej, których rejonem działania jest pewna duża restauracja w centrum Oslo.

Zlikwidowanie gangu przemysłowców Izraelczyków jest pierwszą tego rodzaju udaną akcją policji norweskiej, choć już w 1976 roku ujawniła ona nielegalny import diamentów z Izraela o wartości wielu milionów koron.

Korzystając z obecnej inflacji pieniądza na Zachodzie i faktu, że bogaci ludzie w obawie przed spadkiem wartości swoich kont bankowych szukają pewnej lokaty kapitału, handlarze diamentów zwiększyli znacznie podaż brylantów. Hosse tę zresztą wykorzystują właściciele kopalni diamentów z RPA oraz handlarze diamentów, jako że prawie w całości handel ten znajduje się w rękach właścicieli szlifierni w Tel-Awiwie i w nieco mniejszym stopniu w Amsterdamie.

Polska droga w przestrzeń kosmiczną

(Dokończenie ze str. 3)

Wpływu pola grawitacyjnego Ziemi na orbity satelitów oraz zaburzeń tych orbit powodowanych przez Słońce i Księżyc, ciśnienie promieniowania słonecznego i opór górnej atmosfery. Realizowano też prace dotyczące wyznaczenia kształtu Ziemi, a także inne obliczenia geodezyjne. Opracowywano pewne fragmenty naziemnej aparatury pomiarowej.

W roku 1975 w Borowcu zainstalowano laserowe urządzenia pomiarowe, które powstało dzięki współpracy specjalistów z ZSRR, CSRS, NRD i Polski. Umożliwiło ono wyznaczenie położenia sztucznych satelitów Ziemi z dokładnością do 1,2 metra.

Pod kierunkiem prof. St. Grzedzińskiego prowadzono badania szczegółowego zjawiska, jakim jest wiatr słoneczny — strumień jąderek atomowych wodoru i elektronów wydymywanych nieustannie z atmosfery naszej gwiazdy. W ostatnich czasach zajmowano się m. in. wpływem niestacjonarnych zjawisk przebiegających na Słońcu na wiatr słoneczny — w dużych odległościach od niego. Wykazano, że oddziaływanie wiatru słonecznego z materią międzygwiazdową, wnikała w nasz układ planetarny, jest modulowane przez aktywność naszej gwiazdy i podlega wahanom — zgodnie z przebiegiem 11-letniego cyklu tej zmian.

W dziedzinie meteorologii kosmicznej dokonywano odbioru danych z meteorologicznych rakiet sondazowych i sztucznych satelitów Ziemi — radiolokacyjnych "Meteorów" i amerykańskich "NOAA". Działalność naukowa koncentrowano m. in. na badaniach krążenia w stratosferze i jęz. związków z aktywnością Słońca. Prowadzono też obserwacje w zakresie teledetekcji — dotyczyły one w szczególności środowiska naturalnego i wpływu na nie działalności przemysłowej.

Jeśli chodzi o łączność kosmiczną, prace miały charakter użytkowy. Były one związane z eksploatacją kosmicznej sieci łączności organizacji "Inter-spuniki", obejmującej kraje socjalistyczne, która formalnie została utworzona w listopadzie 1971 r. Eksploatowano też naziemną stację łączności w Pesarach niedaleko Kielc, uruchomioną w lipcu 1974 r. Odbierano tam i emitowano programy telewizyjne. Przewiduje się również, że pośredni-

otwem tej stacji, prowadzenie rozmów radiotelefonicznych.

Bardzo cenne prace wykonywano w dziedzinie bioastronautyki. Badania prowadzono tu, zarówno w laboratoriach na powierzchni Ziemi, jak i w obiektach kosmicznych (w szczególności w sztucznych satelitach „Kosmos 782” i „336”). Dotyczyły one oddziaływania zmian siły ciężarzenia na żywe organizmy, wpływu nieważkości, rytmów biologicznych, wpływu promieniowania jonizującego itd. Badania wykazały, że w stanie nieważkości występują pewne zmiany — w skali mikroskopowej — w żywych komórkach. Jeśli lot trwa jednak nie dłużej niż 3 tygodnie, zmiany te są niewielkie i po powrocie na Ziemię cofają się na skutek readaptacji do siły ciężarzenia.

Do badań bioastronautycznych wyznacza się także również prace, wykonywane w ramach Polskiego Towarzystwa Astronautycznego, dotyczące wpływów kosmicznych na powstanie i rozwój życia na Ziemi oraz możliwości jego rozwoju na innych ciałach niebieskich. W towarzystwie tym działa również Komisja CETI, którą kieruje prof. dr hab. Mieczysław Subotowicz z Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Prace tej komisji dotyczą pewnych zagadnień łączności z domniemanymi cywilizacjami pozaziemskimi.

Nie można również pominąć ożywionej działalności w dziedzinie prawa kosmicznego, której patronuje Polskie Towarzystwo Astronautyczne. Polski wkład dotyczy takich zagadnień, jak status prawny orbity geostacjonarnej, wyznaczenie granicy między przestrzenią powietrzną a kosmiczną i in.

Już w najbliższych latach badania kosmiczne rozwina się niewątpliwie w naszym kraju na znaczenie większe. Szczególną okazję stanowić będzie dostęp do stacji kosmicznych, w których będzie można prowadzić długotrwałe prace w warunkach pozaziemskich. Dlatego też tak ważne jest przygotowanie Polaków do lotów załogowych, które z biegiem czasu stana się także dla nas czymś tak powszechnym, jak jest dziś wykorzystanie sztucznych satelitów naszej planety w meteorologii i łączności ogólnosiłowej.

OLGIERD WOLCZEK

Nie wystarczą mieć potrzeby

(Dokończenie ze str. 3)

wszystko można — jak rozwiązać oszmem partyjnym.

Delegat na konferencję — inż. Witold Miller mówi o pabianickich kompleksach. Bo weźmy kulturę — w Łodzi, szpital — rzeczywiście potrzebny, ale przecież można dojechać do Łodzi itd. Zadzroszczono więc Piotrkowowi i Sieradzowi. Zadzroszczono większej samodzielności. Czy się coś zmieniło?

— Na pewno! O tym zresztą wszyscy wiedzą. Rozpoczęto budowę szpitala, ciepłowni, dwóch dużych fabryk, nastąpił skok w budownictwie mieszkaniowym, powstają pawilony handlowe, placówki służby zdrowia. Ważne jest jednak to, że zachodzą zmiany, będące wynikiem reorganizacji administracyjnej. Nie możemy np. „przekroczyć” w układzie starego województwa przez problem kanalizacji w ramach mojej inwestycji (nowe Zakłady Tkanin Technicznych). Sprawa poszła gładko z chwilą, kiedy sta-

liany się jednym z miast nowego województwa.

Czy dobrze to, czy źle, iż Pabianice włączymy nie już nie do Łodzi? Inż. Witold Miller uważa, że czas pokaze, a poza tym, że nie można iść przeciwko naturalnemu prądowi. Istnieją tendencje dośrodkowe. Połączyło się Trójmiasto i miasta Śląska, podobnie dzieje się w przypadku Pabianic. — Czasem denerwuje mnie — mówi inż. Miller — to ciągłe eksponowanie przez prasę, radio i telewizję, decydującej roli człowieka, chociaż wiem, że tak jest. Może to kwestia formy. Sam przecież obserwuję z satysfakcją koncertowa wręcz pracę grupy, która montuje krosna w nowo wybudowanej tkalni. Oni po prostu chcą dobrze pracować. Jest u nich ta chęć, nie wywołana jakimiś premiami obiecankami. Oczywiście, skłamałbym, gdybym powiedział, że wszyscy w „Tkaninach” są tacy sami.

— Jako były sportowiec i działacz, mam swoje hobby — lodowisko i basen. Oczywiście, że nie można zadać basenu wtedy, gdy wiadomo, ile lat czeka się na mieszkanie,

ale na zdrowy rozsądek, czy w mojej inwestycji, w mojej nowej fabryce, nie można było koniecznych dla produkcji basenów przeciwpożarowych, czy basenów do schładzania sprzętów, rozbudować tak, by służyły celom sportowym?

— Wiem, ile wysiłku włożyły władze partyjne i administracyjne, by podjęto budowę ciepłowni dla miasta. Eskalacja kłopotów (o których przecież szeregowo pabianiczanie nie wie i nie musi wiedzieć), miała miejsce w ubiegłym roku, kiedy to ciepło warunkowało oddanie kilku bloków mieszkalnych. Wiem, ile starań — nie zawsze formalnych — wymagało wpisanie budującego się szpitala — do planu inwestycyjnego. Uważam, że w przypadku „za krótkiej koldry” a to zjawisko wraz z naszymi resnancyjnymi apetytami nie tak szybko zniknie, nie wystarczą mieć potrzeby, ale trzeba umieć je zaspokajać, jak najlepiej i jak najgospodarniej...

ALINA PONIAŃSKA

Przełożyli A. i M. Grabowscy
Boithe Martine Productions Ltd 1976.

Douglas Reeman
WIELKA POWIERZCHNIA

Najazutrz po Bożym Narodzeniu, jak błyskawica rozeszła się wieść, że „Scharnhorst” zginął tak jak trwał, walcząc do ostatka. Zatonął wśród arktycznej burzy śnieżnej pod ostrzałem dowodzonego przez admirała Fräsera „Duke of York”. Z mroźnych wód ociałała zaledwie garstka. Tak przestał istnieć ostatni z wielkich niemieckich okrętów wojennych. Bitwy toczyły się teraz mogły, tak jak zawsze, o drgi dla konwojów dostawczych, o panowanie na kanale La Manche i Morzu Irlandzkim, aby zabezpieczyć okręty, biorące udział w inwazji i transportujące rannych na wyspę.

Seaton spojrział na widniejące na ścianie motto. „Przybyliśmy tu z morskich głębin”. Wyglądało na to, że miniaturowym lodzicom podwodnym niewiele pozostało do roboty. Głowa opadła mu i zasnął.

Bar „Hotelu Królewskiego” wypełniony był po brzegi. Kapitan Geoffrey Drake stał z bruchem przyćmiewionym do blyszczącego szynkwasu, z trudem broniąc zdobycygo przyćmienia. Wokół niego kołysał się hulaśliwy tłum żołnierzy w mundurach wszystkich służb i stopni, a piwo lało się strumieniami. Mała wioska rybacka, Port Bonnantyne, nigdy nie przyszła do siebie, przeżywszy wstrząs przyjacielskiej inwazji.

Okręty przybywały i odpływały od nabrzeża, a cała zatoka zarezetwowana była na tereny ćwiczebne dla łodzi podwodnych. „Hotel Królewski” cieszył się największą popularnością wśród poszukiwaczy trunku, i mimo że trzeba się było do niego mozolnie wspiąć znad zatoki, to hojnie wynagradzało to piwo i rad wszystkim gospodarzom.

Geoffrey Drake miał prawie metr osiemdziesiąt wzrostu, był szeroki w barach i waski w biodrach, jak atleta. Miał bardzo jasne włosy, błękitne, spokojne oczy i zdecydowane usta. Wyglądał na człowieka, którego awionem jest otwarta prze-

strzeń. Jak głośnia złota blaszka na naramienniku bluzy, pochodził z Nowej Zelandii.

— Dwa duże piwa, Pete — krzyknął do gospodarza. Odwrócił się i podnosząc kejkę, dał znak porucznikowi, strzegącemu miejsca przy stole. — Już niedługo, Dick!

Odwrócił się ponownie w stronę baru, czując to samo ukłucie niepewności. Winy. Wystarczyło, że widział tam jego rozluźnioną postać i spokojną twarz, a budził się na nowo te same myśli. Nigdy nie było wiadomo, o czym myślał Dick. Porucznik Richard Niven z Królewskiej Marynarki. Zawsze był taki opanowany. Ale widzieć go siedzącego tam... Drake wzdygnął się. Kiedy to się zaczęło? Dlaczego, do diabła, w ogóle do tego dopuścił. Wiedział, że tylko odsuwa to od siebie. Nie myśleć o tym, a samo przejdzie.

Poznali się na początku roku w starej flotyli okrętów X. Niven był wtedy nowicjuszem, nurkiem bez żadnego doświadczenia bojowego. Drake natomiast całe życie spędził blisko morza, a jego obecne życie wśród ludzi podwodnych było niejako przedłużeniem tego, co było dawniej. Po służbie na lądzie, nie raz rozmawiał o przedwojennych latach podwodnych wypraw, na które wyruszał uzbrojony tylko w aparat tlenowy i karabinek z harpunem, na wypadek spotkania z grasującymi rekinami.

Niven znał tylko życie w marynarce wojennej, a naukę w Królewskiej Szkole Marynarki Wojennej rozpoczął w podatnym na wpływ wieku lat dwunastu. W ciągu minionych miesięcy sprawdził się w jednej trudnej akcji, ale w opinii Drake'a niewiele to zmieniło jego pełne rezerwy zachowanie.

Mój Boże, gdyby tylko wiedział... Drake poczuł, jak pot szczyplę go pod koszulą. A wszystko zaczęło się, jak to się często zdarza, od uprzejmości. Kiedy ze względu na straty w ludziach i przeniesienia, reorganizowano flotyli, wszyscy dostali tydzień urlopu. Wtedy właśnie Drake poznał Decię. Przedtem nie došlo nawet do niego, że Niven jest żonaty. Wyglądał zbyt młodo. Jakoś niedojrzałe.

Decia mieszkała z ojcem w Harrogate, Drake dowiedział się potem, że jej rodzina jest bardzo zamożna, i choć jej ojciec musiał ciężko tyrać, żeby się dorobić, to Decia nigdy niczego nie brakowało. Zajmował się wełną, i gdy trzeba było ubrać trzy wojenne służby, przedzłanie liczyły się na wagę złota.

Drake zamierzał początkowo pojechać na południe, do Londynu, Harrogate wydawało mu się za spokojne. Ot, cichy zakątek. Ale Niven najwyraźniej chciał mu się odwzajemnić za poparcie, którego mu udzielił, a ponieważ Drake nie miał żadnej rodziny w Wielkiej Brytanii, wspólny urlop był niemiłą niespodzianką.

Wystarczyło, że o niej pomyślał, a już czuł się niepewnie. Była drobna i ciemnowłosa, śmiała się stłumionym śmiechem i tak jakoś szczególnie patrzyła człowiekowi w twarz. Prosto w oczy. Badawczo.

Dwa kufle z poślizgiem przejechały w poprzek mokrej ląd. — Następny, panowie.

Drake wręczył gospodarzowi pieniądze i przeszedł się z kufkami przez zatoczony salę.

SOBOTA, 16 LUTEGO

PROGRAM I

6.00 TTR — uprawa roślin, sem. 4. 6.30 TTR — hodowla zwierząt, sem. 4. 10.00 Czerwona zółta, złote, złone, kl. I-III. 10.30 Redakcja szkolna zapowiada. 11.00 Geografia, kl. 8 — Wśród skał i lodów Antarktydy. 11.35 „Rzeka płynie dla zakochanych” — film fab. prod. ZSRR. 12.25 TTR — uprawa roślin, sem. 2. 13.25 TTR — hodowla zwierząt, sem. 2. 14.00 Dziennik. 14.10 Obiektyw. 14.30 Radymy rolnikom. 14.40 O miślach, miśkach, niedźwiadkach. 15.10 Spotkanie na antenie. 15.30 Latarnia Czarnoksięska — Spotkanie 9 — Kicz w filmie. 16.30 Film Latarnia Czarnoksięska — „Złota łódź podwodna” — film prod. ang. z pieśniami Beatlesów. 17.45 Studio Sport — Sprawozdanie z narciarskich MŚ w konkurencjach klasycznych z Lahti (Finlandia). 18.15 Sobotni koncert Studia „Gama”. 19.00 Dobranoc. 19.10 Słodka. 19.30 Wieczór z dziennikiem 20.30 Filmy z Brigitte Bardot — „I Bóg stworzył kobietę” — film fab. prod. franc. 22.05 „Tysiąc święta” — cz. 8 filmu TV włoskiej. 22.45 Dziennik. 23.00 Kino nocne: „Lapówka” — film fab. prod. USA.

PROGRAM II

19.30 Studio Sport — Wspomnienia reporterów. 17.30 Latajacy Holender. 18.30 Uśmiechy Starego Kina. 19.00 Wiadomości (Ł). 19.20 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 19.30 Studio Gama przypomina. 22.00 Telekino sprzed lat — „Opowieści niezwykłe” — „Upiór” — film fab. prod. TP. 22.25 Teatr Wspomnień. Joseph Conrad-Kożemowski — Jutro (przekład — Z. Herbert, reż. J. Gruza).

NIEDZIELA, 19 LUTEGO

PROGRAM I

6.00 TTR — uprawa roślin, sem. 2. 6.30 TTR — hodowla zwierząt, sem. 2. 7.40 Alarm przedpożarowy trwa. 7.50 RTSS — nasze spotkania. 8.10 Nowoczesność w domu i w ogrodzie. 8.35 Studio Sport. 9.00 Teleranek. 10.20 Antena. 10.45 Tam, gdzie czas się zatrzymał — Oblicza Kaszmiru. 11.10 Cztery etapy choreograficzne do muzyki Maurycego Ohana. 11.30 Dziennik. 11.45 Rolnicze rozmowy. 12.15 Popołudnie Jaśna. 12.25 Bank 440 — Skwierzyzna — Satum — cz. 1. 13.30 Bajki pana Perrault — Czerwony Kapturek. 14.00 Danse macabre. 15.10 Piórkiem i węgłem. 15.25 Losowanie Dużego Lotka. 14.45 La walse — Balet M. Ravela. 15.00 W starym kinie — „Przygoda na Trynidadzie” — film prod. USA. 16.40 Tele-Echo. 17.40 Bank 440 Skwierzyzna — Satum — cz. 2. 18.15 Studio Sport — MŚ w narciarstwie klasycznym (Finlandia). 19.00 Wieczorynka. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Bajka dla dorosłych. 20.40 „Czterdziestolatek” odc. pt. „Smuga kłopotliwa, czyli pierwsze poważne ostrzeżenie”. 21.45 Muzyka i ekran. 22.20 Studio Sport — Stadion świata. 22.40 Muzyka przed północą.

PROGRAM II

9.00 Teatr TV. M. Gyarfas — Pałac pod gwiazdami. 10.00 „Izraelski batalion” — film fab. prod. ZSRR. 11.27 Koncert z dedykacją dla zalogi PCZ „Polmerino” (L.Lok). 12.15 Studio Sport — Sprinter przed Polską (Ł). 12.50 Prawda czasu — prawda ekranu — „Kawka z Zyciorowy” — film fab. prod. ZSRR. 14.00 Studio Sport — Turniej szachowy. 15.35 Krakowski Teatr Baśni — Nawolka. 16.30 „Korowód taneczny” — film prod. TV rad. 17.00 Studio Sport — m. in. Hallowy mitting lekkoatletyczny w Zabru. 18.00 Stereo i w kolorze. 19.00 Anatomia spektaklu — rep. o inscenizacji „Ślubu” W. Gombrowicza zrealizowanej przez K. Skuszankę. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 „Kulisy śledztwa” odc. pt. „Kto zabił Candy” — film fab. prod. TV kanad. 21.30 Remanenty rozrywki. 22.00 Klub Filmowy — „Z tamtej strony życia” — film fab. prod. TV fińskiej.

PONIEDZIAŁEK, 20 LUTEGO

PROGRAM I

12.45 RTSS — geografia, sem. 4. 13.25 TTR — mechanizacja rolnictwa, sem. 4 (Ł). 15.00 Melodie — Przebieg do gwiazd. 15.30 NURT. 16.00 Dziennik. 16.10 Obiektyw. 16.30 Zwierzyniec. 17.15 Studio Sport — Klub kibica. 18.00 „Droga” odc. 3 pt. „Ostatnich gryzą psy” — film fab. prod. TP. 19.00 Dobranoc. 19.10 Słodka. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Teatr TV. S. Grochowiak — Lekki poranne. 22.30 Dziennik. 22.45 Camerata.

PROGRAM II

Spotkajmy się raz jeszcze: 16.30 Gwiazda i gwiazdki. 16.35 Vox populi — program bud. 17.00 Co w psiej głowie — felieton filmowy H. Pachy. 17.25 Wiejski Teatr Poezji Kahna. 17.40 Spotkanie z balladą — cz. 1. 18.15 Fedkowicz — rep. 18.35 W projektorze wspomnień R. Wajny. 18.50 Organy oliwskie — impresje filmowe. 19.00 Wiadomości (Ł). 19.20 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 19.30 Język niemiecki. 20.35 Język francuski. 21.25 24 godziny. 21.35 Spotkanie z balladą — cz. 2. 22.30 Trybunał wyobraźni — Salvador Dali. 23.25 Uśmiech deszczu — Kabaret A. Sirzechskiego.

WTOREK, 21 LUTEGO

PROGRAM I

6.00 RTSS — geografia, sem. 4. 6.30 TTR — mechanizacja rolnictwa, sem. 4 (Ł). 9.00 Dla szkół: matematyka dla kl. 3. 10.00 Język polski kl. 4 — Spotkanie z pisarzem — J. Przymanowski. 11.30 „Czterdziestolatek” — film fab. prod. TP. 12.45 RTSS — historia, sem. 2. 13.25 RTSS — chemia, sem. 2. 15.00 Melodie — Początki z miast — Podróż z piosenką przez Kraj Rad. 15.30 Telewizyjny Klub Seniora. 16.00 Dziennik. 16.10 Obiektyw. 16.30 Studio TV Młodych. 17.10 Wszystko o emeryturach dla rolników. 18.05 Studio Sport — kronika narciarskich MŚ z Lahti. 18.25 Człowiek i przyroda — Drapieżniki i ich ofiary. 18.50 Radymy rolnikom. 19.00 Dobranoc. 19.10 Słodka. 19.20 Wieczór z dziennikiem. 20.30 „Saga rodu Pallserów” odc. 6 filmu fab. prod. TV ang. 21.30 Sonda. 22.00 Dziennik. 22.15 Teatr Małych Form: A. Strindberg — Więk (reż. K. Karabarz).

PROGRAM II

15.30 Kino TV Najmłodszych. 16.20 „Lalla” — film fab. prod. szwedzkiej. 17.35 Technika i my. 18.35 Dialogi z przeszłością. 19.00 Wiadomości — wydanie kieleckie (Ł). 19.20 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Język angielski. 21.00 Język niemiecki. 21.26 24 godziny. 21.35 Inicjatywy. 22.05 Wtorek melomana. 23.05 Nie tylko o filmie — Brigitte Bardot — dyskusja krytyków o twórczości aktorki.

ŚRODA, 22 LUTEGO

PROGRAM I

6.00 RTSS — historia, sem. 2. 6.40 RTSS — chemia, sem. 2. 9.00 Dla szkół: chemia dla kl. 7. „Złoty skarb” (gwiazdki). 11.05 Fryzka kl. 8 — „Siadani Maxwella”. 12.00 Wychowanie muzyczne kl. 7-8 — Muzyka programowa. 12.45 RTSS — język polski, sem. 4 (Ł). 13.25 RTSS — matematyka, sem. 4. 14.25 W drodze do nowego 15.00 Melodie — Rzecz muzyczna — Wrocław. 15.30 NURT. 16.00 Dziennik. 16.10 Obiektyw — program m. in. woj. sklernewickiego. 16.30 Entleczek-słowniczek. 17.05 Losowanie Małego Lotka. 17.15 Wojskowy film dokumentalny — Armia Radziecka — armia wolności pokoju. 18.15 Nie tylko dla kobiet. 18.45 Studio Sport. 19.00 Dobranoc. 19.10 Słodka. 19.20 Wieczór z dziennikiem. 20.30 „Oficerowie” — film fab. prod. ZSRR. 21.10 Studio Sport. 22.00 Dziennik. 22.15 Rozmowy o sztuce.

PROGRAM II

15.40 Kino TDC — „Stawiam na Tolka Banana” — odc. 1 pt. „Klondike” — film fab. prod. TP. 16.15 „Wariant „Omega” — odc. 2 filmu fab. prod. TV ZSRR. 17.25 Sprawy młodych — „Jesień obłubantów” — film fab. prod. rum. 18.00 Mag. kulturalny (Ł). 19.20 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Język rosyjski. 20.55 Język angielski. 21.25 24 godziny. 21.35 Ika i Tina Turner — recital w taryjskiej Olimpii, z towarzyszeniem tiry wokalno-tanecznej „The Ikettes” oraz orkiestry „King of Freedom”. 22.05 Film Latarni Czarnoksięskiej — „Na pomoc” — film fab. prod. ang.

CZWARTEK, 23 LUTEGO

PROGRAM I

6.00 RTSS — język polski, sem. 4 (Ł). 6.30 RTSS — matematyka, sem. 4. 10.00 Dla szkół: historia kl. 6 — W obronie granic. 11.00 „Droga” odc. 3 „Ostatnich gryzą psy” — film fab. prod. TP. 12.00 Język polski kl. 8 — Stefan Żeromski — Siłaczka. 12.45 RTSS — matematyka, sem. 2. 13.25 RTSS — fizyka, sem. 2. 13.55 Decyzje piętnosiłków. 15.00 Melodie — Utwory F. Chopina. 15.30 Turystyka i wypoczynek. 16.00 Dziennik. 16.10 Obiektyw — program województwa: kieleckiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, sieradzkiego, tarnobrzegiego (Ł). 16.30 Dla młodych widzów: Bratek przy kominku. 18.00 Poligon. 18.20 Studio Sport. 18.50 Radymy rolnikom. 19.00 Dobranoc. 19.10 Słodka. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Teatr Sensacji. J. M. Trojak — Przyśluga za przysługą. 21.55 Pegaz. 22.40 Dziennik.

PROGRAM II

15.00 Wojskowy film dokumentalny. 16.00 4 X M. 16.30 Mam pomysły. 17.00 Ocalić od zapomnienia — Sprawy do załatwienia. 17.30 Studio Sport — Wokół stadionów. 18.00 Ekran reporterów. 19.00 Wiadomości (Ł). 19.20 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 NURT. 22.00 24 godziny. 22.10 „Chłopi” — odc. 8 pt. „Gospodynie” — film fab. prod. TP. 23.00 Program dla rodziców — Takie spokojne, takie nieznośne.

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Redaguje Kolegium Redakcyjne kod 00-103, Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DP”, Łódź, skrytka nr 60. Telefon: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 323-04. Z-ca redaktora naczelnego 327-25. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 294-75. Działy: miejski 241-10, 337-47, sportowy 203-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05 dział listów i interwencji 303-04 (requisitów nie zamawiajcie redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60. „Panorama” 307-28, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97, Dział Ogłoszeń 311-30 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 629-63. 629-78. Cena prenumeraty: rocznie 312 zł, półrocznie 156 zł, kwartalnie 78 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: od I kwartału, I półrocze oraz cały rok do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty Zakłady pracy, instytucje i organizacje, składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału, w urzędach pocztowych, bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratę indywidualnie wyłącznie w urzędach pocztowych, bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu”, Łódź, Piotrkowska 95.